Po konfiskacie nakład drugi

Dzisiejszy numer zawiera 8 stronic druku

Nr. 399 Poniedziałek 16 Grudnia 1935 r. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Rocznik XLIV

Redakcja i Administracja Warszawa ul. Warecka 7 — Tel. 5.06.70

Kraków ul. Dunajewskiego 5 Telefon 103.10

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

WYDAWCA: RADA NACZELNA P. P. S.

Cena 15 groszy za numer

Miesięcznie złotych 3·50

Zagranica 6 złotych

Konto PKO w Warszawie Nr. 29.129

Warunki prenumeraty: w Krakowie z odnoszeniem miesięcznie zł. 3.50, na prowincji miesięcznie zł. 3.50, zagranicą zł. 6.—. Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokość 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 40, nekrologi do 60 mm gr. 23, powyżej 60 mm. gr. 31, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatne. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych zwyczajnych 6-cio szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Bijemy na alarm!

Przemysłowcy węglowi przeprowadzają masowe redukcje

Przemysłowcy Zagłębia Dąbrowskiego wnieśli do inspektora pracy masowe wnioski o redukcje na kopalniach.

Wnioski dotyczą następujących kopalń: „Flora" (230 robotników); „Paryż" (450 robotników); „Saturn" (150 robotników); „Grodziec" (300 robotników i 15 urzędników); „Renard" (200 robotników); „Czeladź" (200 robotników); „Sosnowieckie Tow." (300 robotników).

Są to cyfry przerażające. Wiadomość ta jest wymowną ilustracją do artykułu tow. Stańczyka, który zamieszczamy dziś na str. 4-ej.

Strajk na kopalni „Eminencja"

Strajk na kopalni „Eminencja" (pod Katowicami), o którym pisaliśmy wczoraj, trwa w dalszym ciągu.

Obecnie przebywa w podziemiach 700 górników, gdyż zmiana nocna również przyłączyła się do strajkujących.

Ponieważ Dyrekcja zabroniła zjazdu do kopalni, górnicy weszli do podziemi po drabinach przez szyby powietrzne.

Delegacja strajkujących górników udała się do Komisarza Demobilizacyjnego, domagając się gwarancji, że nikt z górników nie zostanie zredukowany.

Komisarz Demobilizacyjny przyrzekł interwenjować w Dyrekcji w tej sprawie.

CZARNA ŚMIERĆ.

Na kopalni „Niemcy" (G. Śląsk), zasypały zwały węgla górnika Józefa Barona z Kochłowic.

Po wydobyciu zasypanego górnika stwierdzono, że na skutek pęknięcia czaszki i złamania kręgosłupa poniósł on śmierć na miejscu. Osierocił on żonę i dziecko.

W Grecji

„Ukoronowana Rzeczpospolita"

czy królestwo konstytucyjne?

Wniosek o natychmiastowe zwołanie greckiego Zgromadzenia Narodowego podpisało już 131 posłów. Spodziewane jest przybycie z prowincyj dalszych 50 posłów z „Partji Ludowej". W niedzielę odbędzie się zebranie posłów „Partji Ludowej", na którem jej przywódca Tsaldaris wyjaśni powody, dla których żąda natychmiastowego zwołania Zgromadzenia Narodowego.

Powołana przez tę partję specjalna komisja dla opracowania projektu nowej konstytucji postanowiła w paragrafie, traktującym o ustroju państwowym zamieścić zamiast określenia, pomieszczonego w konstytucji z roku 1911 „królestwo konstytucyjne" nazwę „ukoronowana rzeczpospolita", w ustępie zaś, traktującym o prawach zwierzchnich zdanie „źródłem zwierzchniej władzy jest naród" zmienić na „źródłem zwierzchniej władzy jest lud". (PAT.).

T. Filipowicz zrywa „z Nakazami Dnia"

Tytus Filipowicz po powrocie z objazdu prowincji do Warszawy ustąpił z wydawnictwa czasopisma „Nakazy Dnia". Powodem tego ustąpienia stała się serja artykułów w ostatnich numerach czasopisma, które ukazały się bez wiedzy p. Filipowicza i pozostają w sprzeczności z programem partji politycznej, jaką p. Filipowicz zamierza utworzyć. (Press).

Artykuły, o których wspomina komunikat ag. Press miały zabarwienie wyraźnie już w duchu... O. N. R.

Dziś, o godz. 11-ej rano w sali teatralnej „Ateneum" w Warszawie, przy ul. Czerwonego Krzyża 20

odbędzie się

Uroczysta Akademja

dla uczczenia pamięci

tow. Izy Zielińskiej

w smutną rocznicę Jej śmierci.

Przemówienia, orkiestra „Elektrowni", część artystyczna. Wejście bezpłatne.

Centralny Komitet Wykonawczy P. P. S., Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego, Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, Kluby Kobiet Pracujących, Centralny Wydział Kobiecy P. P. S., Warszawski Wydział Kobiecy P. P. S.

Echa projektu paryskiego

Coraz to większa fala oburzenia

Nieuczciwy manewr Hoare'a

Po zapoznaniu się z tekstem propozycyj paryskich, cała prasa angielska stwierdza, że sprawozdania prasowe o tych propozycjach były naogół prawdziwe. Tekst propozycyj był autentyczny i conajwyżej pomniejszał nieco ogrom koncesyj, poczynionych Wło[illegible]

„Daily Herald" nazywa usiłowania Rządu przedstawienia wersyj prasowych, jako nieścisłych — „nieuczciwym manewrem".

„News Chronicle" zaznacza, że wpływowe koła opinji publicznej domagają się coraz natarczywiej ustąpienia sir Samuela Hoare'a ze stanowiska Ministra Spraw Zagr. Niezadowolenie ogarnia coraz szersze kręgi stronnictwa rządowego. Sytuacja jest bardzo trudna. W łonie gabinetu panowały daleko idące sprzeczności zdań. Minister Eden groził dymisją, zaś kanclerz skarbu Neuville Chamberlain i lord strażnik pieczęci prywatnej, lord Halifax, wypowiedzieli się ostro przeciwko projektowi.

„Daily Express" podkreśla, że opozycja robotnicza i liberalna będzie usiłowała za wszelką cenę przeforsować wniosek nieufności dla Rządu podczas czwartkowej debaty nad polityką zagraniczną.

„Times" podkreśla, że obecnie ogłoszone autentyczne propozycje nie są w stanie uspokoić oburzenia, lecz odwrotnie, jeszcze je zwiększają.

Dzienniki prorządowe, nieznajdując innych argumentów, powołują się na oświadczenie Baldwina, że nie może on ujawnić wszystkiego i żądają, jak „Daily Mail", tajnego posiedzenia Izby Gmin, aby premier mógł podać właściwe powody kroku brytyjskiego.

Niektórzy tłumaczą, że głównym powodem przyjęcia postulatów francuskich przez sir Samuela Hoare'a był fakt, że premier francuski oświadczył, że mobilizacja floty francuskiej wymaga conajmniej [illegible]

W każdym razie burza się nie uspokoiła i świat polityczny Londynu z napięciem oczekuje czwartkowej debaty w Izbie Gmin.

Naprzekór duchowi Paktu Ligi

Dzienniki francuskie stwierdzają zgodnie, że w Genewie panują nastroje nieprzychylne dla projektu paryskiego. W tych warunkach nie należy przewidywać zawarcia zawieszenia broni pomiędzy Włochami i Abisynią.

„Petit Parisien" zaznacza, że Rząd angielski jednocześnie z próbą pośrednictwa w konflikcie włosko-abisyńskim pragnie wprowadzenia w życie nowych sankcyj antywłoskich.

„L'Oeuvre" podkreśla, że procedura, zastosowana przez Ligę będzie długotrwała. Być może, że zgodnie z życzeniami Abisynji zostanie zwołane posiedzenie Zgromadzenia plenarnego Ligi. Gdyby to istotnie nastąpiło, losy projektu francuskiego zdają się być przesądzone. Wiele państw, jak Ententa bałkańska, Mała Ententa, państwa Skandynawskie i Holandja wypowiedzą się niewątpliwie przeciwko projektowi paryskiemu, który pozostaje w całkowitej sprzeczności z duchem i treścią paktu Ligi Narodów.

Socjalistyczny „Populaire" w dalszym ciągu wykazuje bezsensowność projektu paryskiego.

„Biała Księga" Rządu angielskiego

Wczoraj rano została ogłoszona „Biała Księga", zawierająca różne dokumenty, dotyczące propozycyj załatwienia konfliktu włosko-abisyńskiego. Księga zaczyna się od tekstu propozycyj, opracowanych przez Komitet Pięciu, zawiera następnie wymianę korespondencji i wreszcie podaje ostatnie propozycje francusko - angielskie.

Wśród korespondencji znajdują się m. in. depesze Hoare'a do ambasadora brytyjskiego w Rzymie i posła w Addis Abebie, zalecające poinformowanie stron o inicjatywie Lavala i Hoare'a, oraz wysondowanie opinji stron.

Druga depesza do posła w Addis Abebie zaleca, by nakłonił Negusa do „starannego i przychylnego rozpatrzenia propozycyj".

„Biała Księga" nie zdoła — jak stwierdza Reuter — zmniejszyć burzę niezadowolenia przeciw projektowi podziału Abisynji.

Mussolini przygotowuje odpowiedź

Mussolini osobiście przygotowuje odpowiedź na propozycje francusko - brytyjskie i ma rzekomo zażądać wyjaśnień co do punktów, które są dla niego niedostatecznie jasne, jak np. atrybucje komisarza włoskiego, przewidzianego w drugiej części projektu. Abisynja weźmie udział w posiedzeniu Rady Ligi, poświeconem zbadaniu propozycyj francusko - angielskich. (PAT.).

Sprawa amnestji

Opinja publiczna i komisja sejmowa

Ze wszystkich stron Polski nadchodzą listy, oświadczenia różnych grup . organizacyj, oraz depesze, wypowiadające się za AMNESTJĄ PEŁNĄ, t. zn. obejmującą zarówno więźniów długoterminowych, jak i emigrantów politycznych. Te poszczególne listy i oświadczenia są zaopatrzone w setki podpisów.

Komisja Prawnicza nowego Sejmu obradowała wczoraj nad rządowym projektem ustawy amnestyjnej. Różne uwagi poczynili p.p. Szczepański, Sommerstein, Zalika. Po uroczystej, a niezbyt mądrej deklaracji p. Podoskiego, której przytaczać nie warto, p. Miller, przedstawiciel Min. Sprawiedliwości oświadczył dosłownie (według sprawozdania półurzędowego):

„Jeżeli powiem, że 50 procent znajdujących się obecnie w więzieniach, to znaczy 30.000 ludzi znajdzie się na wolności, to muszę dojść do wniosku, że projekt poszedł najdalej w optymistycznej ocenie naszego stanu bezpieczeństwa.

Przestępcy polityczni prawie w 100 proc. skorzystają z dobrodziejstwa amnestji. Nieobjętych zostanie najwyżej 20 osób, z wyrokami ponad 10 lat — 6 osób. Muszę wyjaśnić, że dla tego tak mała grupka jest wyjątkowa, że obejmuje ona przywódców, same motory organizacyjne, które po wyjściu na wolność nietylko wrócą do więzienia, ale przygotują zarzewie, spowodują wciągnięcie do niego większych grup, sprawią, że do więzienia pójdzie parę tysięcy winnych świadomie lub bez świadomości. Inne wypadki, o których tu była mowa, są zupełnie wyjątkowe i bardzo sporadyczne".

Na popołudniowem posiedzeniu przeprowadzono dyskusję szczegółową.

Prezydent Masaryk ustąpił

Wczoraj, dnia 14 b. m. w południe ustąpił Prezydent Republiki Czechosłowackiej, T. G. Masaryk. Przy akcie ustąpienia obecni byli: premjer Hodża, przewodniczący Sejmu, Malypetr, przewodniczący senatu tow. Soukup i szef kancelarji Prezydenta Szamel.

Prezydent Masaryk sprawował swój urząd od początku istnienia Republiki Czechosłowackiej i wybierany był czterokrotnie. Ostatni raz wybrany został w maju 1934 roku. Konstytucja Czechosłowacka zastrzegała dla pierwszego Prezydenta Republiki prawo reelekcji więcej niż dwa razy. Prezydent Masaryk jest w 86-ym roku życia.

Wybory nowego Prezydenta odbyć się mają w środę, 18 grudnia. (PAT.).

W swem oświadczeniu ustępujący prezydent zaznaczył, że na swego następcę poleca Benesza. „Pracowałem z nim zagranicą i w kraju i znam go" — zaznaczył Masaryk.

Ostatnim aktem państwowym ustępującego Prezydenta było podpisanie amnestji dla przestępców politycznych.

Rząd uchwalił projekt ustawy, nadającej pierwszemu Prezydentowi Republiki Czechosłowackiej tytuł Prezydenta - Oswobodziciela. (PAT.).

Rząd angielski prowadzi rokowania z Hitlerem

Ambasador brytyjski w Berlinie, sir Erick Phipps, odbył dnia 13 b. m. naradę z Ministrem Spraw Zagranicznych Rzeszy, von Neurathem, poczem miał dłuższą rozmowę z Hitlerem. Celem wizyty Phippsa było wysondowanie stanowiska Hitlera co do jego obecnych poglądów na sprawę „Locarna powietrznego" dla Zachodniej Europy, na sprawę paktów nieagresji, między Niemcami i ich sąsiadami oraz na sprawę możliwości zawarcia ogólnego porozumienia, dotyczącego redukcji zbrojeń na lądzie. Rozmowa miała charakter ogólny, ale sam fakt wznowienia rozmów z Hitlerem uważany jest w Londynie za bardzo doniosły.

„News Chronicle" wyraża opinję, że Wielka Brytanja wystąpiła z ponowną inicjatywą podjęcia rokowań z Niemcami na podstawie propozycyj anglo - francuskich z dnia 3 lutego. (PAT.)

Proces o zabójstwo min. Pierackiego

Zjawienie się p. Morsdorfa

Z prawej strony niemal pustej [illegible] li sądowej siedzi garstka osób z rodzi ny oskarżonych. Zgrupowani w [illegible] nej ławce siedzą codziennie od [illegible] go początku aż do późnego wiecz[illegible] Przez tyle tygodni codzień depcą po schodach sądowych, codzień w przer wach w rozprawie poszlają [illegible] gdzieś w zakątkach kuluarów [illegible] niętych w papier paczuszek. Są [illegible] ka i matka osk. Zaryckiej, staruszka matka Hnatkiwskiej, matka, o[illegible] dziadek Łebeda. Dawniej siadywał jeszcze wraz z nimi stary człowiek [illegible] okulenok — ojciec Karpyńca, wpatrzony godzinami w twarz syna. Opuszczał gmach Sądu dopiero wówczas, gdy karetka zabierała więźniów. Skromna pensja nauczyciela nie pozwoliła mu być do końca procesu i musiał wyjechać

Mijają godziny posiedzeń sądowych. Oczy rodzin patrzą uparcie w tych, co się kulą między postaciami konwojentów. Wzrok matek niespokojnie codzień bada twarze oskarżo[illegible] [illegible]

„Punktem centralnym" wczorajszej rozprawy było zjawienie się p. Morsdorfa, dawnego „wodza" O. N. R. Dowiedzieliśmy się, że p. Morsdorf wogóle nie wyjeżdżał zagranicę; trochę się ukrywał, ale w granicach Rzeczypospolitej; teraz oddawna już, nie ukrywa się wcale. Jego rozmowa telefoniczna z sekretarzem min. Pierackiego nie miała nic wspólnego z samym faktem zabójstwa.

Dobrze... Ale wszak ówcześni „podwładni" p. Morsdorfa siedzą w Berezie Kartuskiej... Tych rzeczy nikt nie potrafi w Polsce zrozumieć. Wcale nie chodzi nam o to, by tam wysłać p. Morsdorfa.

P. Morsdorf zeznaje

Na wstępie wczorajszej rozprawy przewodniczący Sądu oświadcza, iż wpłynęło podanie dr. Jana Mosdorfa z prośbą o przesłuchanie go w charakterze świadka. Mosdorf w podaniu zaznacza, że z „prasy dowiedział się, że jest potrzebny w [illegible]".

Na wniosek prok. Żeleńskiego Sąd postanawia przesłuchać dr. Mosdorfa, jako świadka.

Przed Sądem staje św. Mosdorf, zwolniony od przysięgi przez strony. Świadek podaje, iż jest publicystą i mieszka w Warszawie. W dniu 13 czerwca 1934 r., w środę, opieczętowano drukarnię „Sztafety", organu O.N.R., której świadek był kierownikiem. Pewna osoba, której nazwiska świadek nie wymienia, powiedziała świadkowi, iż rozmawiała z bardzo miarodajną osobistością, iż jedynym powodem istotnym represyj przeciwko „Sztafecie" było to, że obóz „narodowo-radykalny" urządza rozruchy antyżydowskie w Warszawie. Osoba ta wiedziała, że świadek zajmuje w sprawie tych rozruchów inne stanowisko. Rozmówca świadka zakomunikował mu wówczas, że zwrócił na to uwagę wspomnianej osobistości, która zaznaczyła, że gdyby miała jakieś gwarancje w tym względzie, ewentualnie po w[illegible]dzeniu się ze świadkiem przekonała się, że obóz „narodowo-radykalny" tych rozruchów nie urządza, to możliwem jest, że represje byłyby cofnięte. Świadek zaznaczył wówczas, iż w ówczesnej sytuacji nie mógłby prowadzić rozmów. Rozmówca oświadczył świadkowi, że porozumie się ze wspomnianą wyżej osobistością i skomunikuje się następnie ze świadkiem. Rozmówca ów określał tę osobistość literą „P", przez co świadek rozumiał ministra Pierackiego.

W czwartek, dnia 14 czerwca, o godz. 4-ej popoł., świadek otrzymał telefon od owego rozmówcy, który zakomunikował, że osoba, z którą rozmawiał, porozumie się w sprawie „Sztafety" z min. Pierackim. Późnym wieczorem odbyło się w mieszkaniu Mosdorfa zebranie kierownictwa obozu „narodowo-radykalnego", przyczem zastana[illegible] się nad wytworzoną sytua[illegible]. Z Komisarjatu Rządu zebrani posiadali wiadomość, że odpowiedź w sprawie ewentualnego odpieczętowania drukarni będzie dana prawdopodobnie we wtorek. Postawiony był wniosek, aby porozumieć się z min. Pierackim, celem zupełnego wyjaśnienia sprawy. Świadek udał się następnie do jednego z adwokatów, nie będącego członkiem O.N.R., z prośbą, aby poszedł ze świadkiem do pana ministra Pierackiego. Adwokat ów radził świadkowi pójść samemu. Było to w piątek, 15 czerwca. Świadek jednak zatelefonował poraz pierwszy do ministerjum koło godziny 1-ej lub 1.30. Telefon odebrał zastępca sekretarza, który zakomunikował świadkowi, że minister i sekretarz są na zjeździe wojewodów. Sekretarz miał wrócić za godzinę. P. Mosdorf nie mówił wówczas w jakiej sprawie prosi o audjencję. Po upływie godziny świadek zatelefonował, w obecności dr. Gluzińskiego, poraz drugi do ministerjum. Telefon odbierał wówczas sekretarz ministra. Świadek zapytał, czy pan minister może go dziś przyjąć, na co otrzymał odpowiedź, że pan minister jest bardzo zajęty. Na uwagę sekretarza, że może zapisać świadka na któryś z pierwszych dni następnego tygodnia, świadek podziękował, mówiąc: „to już [illegible] warto". Świadek twierdzi stanowczo, że nie mówił wówczas: „to już będzie zapóźno". Wyjaśnia dalej, że przeszło 30 osób powtarzało mu jego słowa w formie: „to będzie już zapóźno" i dlatego zapewne ogólnej sugestji uległ również sekretarz. Na tem rozmowa się skończyła.

Na zapytanie prok. Rudnickiego, czy świadek przebywał ostatnio zagranicą, świadek Mosdorf podaje, że przez cały czas był w granicach Państwa Polskiego, a około 9 miesięcy w Warszawie. O rozmowie, która była tu poruszona, a dotyczyła jego osoby, słyszał zaraz po zabójstwie.

Zapytany przez prok. Rudnickiego dlaczego nie zgłosił się wcześniej, świadek wyjaśnia, że nie zrobił tego z następujących powodów: po otrzymaniu około godz. 4.30 telefonu, że minister Pieracki został ciężko postrzelony, świadek zorjentował się, że władze śledcze mogą powiązać rozmowy świadka z faktem zabójstwa. Mosdorf uważał, że byłoby to niesłychanem narażeniem obozu „narodowo - radykalnego". Św. postanowił wyjść o godz. 5-ej z mieszkania a około godz. 8-ej wiecz. przyszła do jego mieszkania policja i jak się świadek dowiedział przebywała tam 3 dni. Wezwania żadnego świadek nie otrzymał. Świadek przypuszczał nawet, że sprawa telefonu mogła „utonąć". Następnego dnia po zabójstwie świadek w mieszkaniu jednego z adwokatów odbył konferencję z szeregiem działaczy ONR., podczas tych konferencyj świadek wysunął koncepcję zgłoszenia się do prokuratora. lecz obecny wówczas adw. Rosman za uważył, że świadek może to zrobić w poniedziałek, oszczędzi bowiem sobie ewentualnie pobytu w areszcie w niedzielę. Świadek zdawał sobie sprawę z tego, że jeżeli się zgłosi, to będzie musiał pozostawać w śledztwie ze względu na powagę sprawy, około pół roku zanim się wszystko wyjaśni. Mimo to świadek uważał, że zgłoszenie się jego może być celowe, gdyż mógł złożyć oświadczenie, wyjaśniające sprawę. Tymczasem otrzymano wiadomość o obozach koncentracyjnych i w tych warunkach uznano, że stawiennictwo świadka nie byłoby celowe. Świadek zgodził się na ukrywanie się. Świadek przebywał w Warszawie, pokazywał się otwarcie w miejscach publicznych. ponieważ w sprawie o zabójstwo min. Pierackiego nie było o nim przedtem mowy a pozatem wycofał się z życia politycznego. Teraz świadek dowiedział się z gazet o wymienieniu jego osoby w procesie i dlatego zjawił się w Sądzie.

PYTANIA UCHYLONE.

Adw. Hankiewicz: Dlaczego pan się ukrywał aż przez półtora roku?

Przewodniczący pytanie uchyla.

Adw. Hankiewicz: Dlaczego pan się wycofał z życia politycznego?

Przewodniczący pytanie uchyla.

Adw. Hankiewicz: Jaką książkę pan pisze, jak pan wspominał?

[illegible]

[illegible] że pańska fotografja jest tu w aktach sprawy?

Pytanie Sąd uchyla.

Zeznania nacz. Żyborskiego

[illegible] Wacława Żyborskiego, naczelnika wydziału bezpieczeństwa w ministerjum spraw wewnętrznych, który przez całą godzinę mówi przedewszystkiem o swej pracy życiowej, którą rozpoczął w armji. P. Żyborski opisuje ponownie hi[illegible] Petruszewycza. Kierownikiem o funkcjach dyktatorskich był zawsze pułk. Konowalec. P. Żyborski przedstawia szereg szczegółów organizacyjnych z życia OUN.

I. K.

Na marginesie

Ocenę zasadniczą procesu O. U. N., toczącego się obecnie w Warszawie, damy, jak pisaliśmy, dopiero po wyroku sądowym. Dziś chcemy tylko podkreślić, że ukazały się już na szpaltach szeregu pism polskich ROZUMNE głosy, wyciągające z tego procesu ROZUMNE konsekwencje; na miejscu naczelnem postawić tu należy artykuł p. Prószyńskiego w „Wiadomościach Literackich", artykuł, wykazujący jasno, jak na dłoni, że nastąpiło niewątpliwe bankructwo całego tego ujmowania sprawy ukraińskiej w Polsce, które powstało swego czasu z myśli t. zw. obozu narodowego i przeniknęło stamtąd do a[illegible] biurokratycznego, przynosząc Rzeczypospolitej Polskiej kolosalne, w dużym stopniu trudne do powetowania szkody.

Ze swojej strony uważamy za konieczne podkreślić jedno z całym naciskiem:

OPINJA POLSKA MUSI MIEĆ TĘ SPRAWĘ WYŚWIETLONĄ DO KOŃCA. Tego samego oczekuje z pewnością opinja ukraińska. [illegible] kierujące techniką procesu, powinny zdać sobie sprawę, że

ZUPEŁNA SWOBODA

akcji obrony stanowi gwarancję niezbędną dla ujawnienia CAŁEJ prawdy. Tu chodzi o rzeczy ważniejsze, niż w wielu innych procesach. Chcielibyśmy wierzyć, że nasz głos nie pozostanie bez echa.

S. K.

Osobno zauważymy, że w takich zwłaszcza procesach prokurator powinien panować nad swemi ner[illegible]

Przegląd prasy

P. Car. Plotka o mowie prof. Kota na Kongresie Str. Ludowego

P. Konrad Wrzos systematycznie robi reklamę różnym dygnitarzom „sanacyjnym", wygłaszając przez radjo wywiady o ich współpracy z Marsz. Piłsudskim.

Bezbronni radjosłuchacze zmuszeni byli ostatnio do wysłuchania pełnych sentymentu wynurzeń na temat p. Cara i jego współżycia z Marsz. Piłsudskim.

[illegible]a rzecz, że z wywiadu tego, który wydrukowała „Gazeta Polska" dowiedzieliśmy się paru ciekawych rzeczy. Oto naprzykład gdy p. Car miał objąć stanowisko szefa kancelarji Naczelnika Państwa, wywiązała się między nim, a Marsz. Piłsudskim następująca rozmowa:

— Niestety, nie jestem, Komendancie socjalistą — brzmiały słowa p. Stanisława Cara

— To właśnie bardzo dobrze — odparł Marszałek.

P. Car nietylko nie był socjalistą, o co go nikt nigdy nie podejrzewał, ale nie był także legjonistą z czego długo, zawile, a ze skruchą tłumaczy się w wywiadzie.

Warto też zacytować, co p. Car mówi o Brześciu, gdyż, jak pisze p. Wrzos:

Nie kto inny bowiem, jak p. Car przygotował i przekazał sądom sprawę brzeską, jako minister sprawiedliwości i naczelny prokurator Rzeczypospolitej".

Otóż p. Car tak oryginalnie [illegible]maczy sprawę brzeską i tak, powiedzmy delikatnie, dziwacznie tłumaczy się i usprawiedliwia:

— To była cena — odparł mój rozmówca — którą zapłaciło społeczeństwo za spokój. Niech pan spojrzy na wszystkie powojenne ruchy w całym szeregu państw, a przekona się pan, że tylko w Polsce rządy pomajowe nie przelały krwi swoich przeciwników politycznych. Nikt w Polsce za swe przekonania nie zapłacił nawet kroplą krwi. Chyba Niewiadomski, ale to całkiem co innego. Przecież r[illegible] zapłacić za zabójstwo [illegible] Prezydenta Rplitej [illegible]

I dalej o Brześciu.

— Komendant uciekł się do metod fizycznego przymusu dopiero po wyczerpaniu innych łagodniejszych środków perswazji i moralnego nacisku, bowiem były one[illegible] w Polsce, najbardziej humanitarnym sposobem. Pozwolił mu zagwarantować Polsce spokój bez przelewu krwi".

P. Car robi aż nadto bezceremonjalne „poprawki historyczne" i aż nadto idealizuje historję ostatnich 9 lat i wreszcie...

Sensację na temat rzekomo „żydożerczego" wystąpienia prof. Kota na Kongresie Stronnictwa Ludowego i rzekomego uchwalenia przez Kongres antysemickiej rezolucji, puszczoną przez „Czas", a roztrąbioną przez „Goniec"—rozwiewa tenże sam „Czas" zamieszczając autorytatywne oświadczenie samego prof. Kota:

„Cała ta „relacja" zarówno co się tyczy treści mojego przemówienia, jak i powziętej rezolucji, jest najzupełniej niezgodna z prawdą. Kraków, 12 grudnia. (—) Stanisław Kot".

I „Czas" zamieszczając to oświadczenie, zmuszony jest w imię prawdy wyrazić żal, iż jego współpracownik:

„...padł ofiarą błędnej relacji co do prof. Kota, którego osoba zawsze w naszem piśmie spotykała się [illegible]".

[illegible]

Świat w zdarzeniach

Miasto „wyłaniające się z morza

U zachodnich wybrzeży północnego Szlezwigu szaleją w ciągu bieżącej jesieni niepamiętne w tej okolicy burze, które sprawiły, że morze na znacznej przestrzeni odeszło od brzegów i odsłoniło ślady ongi, przed wieloma wiekami, zamieszkanej ziemi, a przedewszystkiem okolice znanego miasta hanzeatyckiego Rungholt, które głośne było w średniowieczu, a w roku 1362 podczas burzliwego przypływu morskiego pochłonięte zostało przez fale, o czem zresztą wspominają stare kroniki duńskie.

Ponieważ swego czasu czynione już były poszukiwania pozostałości z okresu rozkwitu tego hanzeatyckiego miasta, zamierza się obecnie wyzyskać niski stan wody celem przeprowadzenia systematycznych robót wykopaliskowych, które mogą dać niezmiernie ciekawe wyniki i odkryć przed światem tryb życia i poziomu kultury w tem zaginionem mieście hanzeatyckiem.

Powódź w Grecji

Z Aten donoszą: Powódź w północnej i środkowej Grecji przybrała rozmiary wielkiej katastrofy. Według dotychczasowych obliczeń 1300 domów uległo zniszczeniu, a 600 zostało opuszczonych przez mieszkańców. Przeszło 50 tys. ludzi znajduje się bez dachu nad głową. Wiele osób zatonęło. Liczba ofiar w ludziach ma przekraczać 300 osób. Rząd przedsięwziął akcję celem przyjścia z po[illegible] nych klęską powodzi. Król Jerzy II uda się osobiście do okolic spustoszonych przez powódź. (ATE).

Czworonożni bohaterzy

W przepełnionej do ostatniego miejsca auli Sorbony w Paryżu odbyło się rozdanie medali psom, które w ostatnim roku wyróżniły [illegible]ę, ratując ludziom życie.

Wyróżniono przedewszystkiem białego szpica, wabiącego się Bobby. Bobby pewnego dnia był [illegible] spacerze, gdy naraz usłyszał głośne krzyki. Pies pobiegł w stronę, skąd go dochodziły głosy i widział bójkę między mężczyzną i kobietą. W pewnej chwili Bobby zauważył, jak kobieta wyciągnęła rewolwer i wymierzyła ku mężczyźnie. Pies, jakby w przeczuciu niebezpieczeństwa, rzucił się na kobietę i wpił się zębami w nogę [illegible] tym właśnie momencie, kiedy padł strzał. Ręka strzelającej drgnęła i strzał chybił.

Inny pies, nieokreślonej rasy i zupełnie niepozorny, był świadkiem wypadku, kiedy auto ciężarowe wpadło do Sekwany.

Pies rzucił się do wody, odszukał szofera i pomógł mu wypłynąć na powierzchnię. Psu temu przyznano złoty medal.

Podwórzowy pies wabił się „Dick". Pewnego dnia zaginęła właścicielka domu. Zawiadomiono policję, która czyniła poszukiwania po okolicy. Pies czynił poszukiwania „na własną rękę" — jeśli wolno tak się wyrazić. I oto nazajutrz policja natknęła się na psa, który nie odstępował studni i ujadał. Przeszukano studnię i na jej dnie wykryto zwłoki zamordowanej kobiety.

Najsławniejszą wśród tych laureatów jest suka Betty z rasy owczarków, o której niedawno pisano w prasie. Biegając po górach, natknęła się ona na myśliwego, który zabłądził i był bliski śmierci spowodu wyczerpania i zimna. Betty położyła się obok myśliwego i przez 20 godzin grzała go ciepłem własnego ciała, dopóki nie nadeszła pomoc

I temu psu przyznano złoty medal

Zachodzi tylko pytanie, czy wszystkie te bohaterskie, zacne i rozumne zwierzęta nie wolałyby zamiast medali kawałka dobrej kiełbasy.

Pokwitowanie

DLA WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH.

do dyspozycji p. Stefanji Sempołowskie J. M. zł. 10.—.

Ludność większych miast sowieckich

Według ogłoszonej ostatnio urzędowej statystyki sowieckiej, większe miasta Z. S. R. R. liczyły ku końcowi r. b.:

Moskwa — 3 641.500 mieszkańców, Leningrad — 2.739.800, Kijów — 625.000, Mińsk — 186.500, Tyflis — 426.300, Taszkient — 565.000, Aschabad — 84.400, Stalingrad — 40.300.

Towarzysze i sympatycy!

Dla dzieci bezrobotnych

Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci zwraca się z gorącym apelem do towarzyszy i sympatyków o składanie podarunków świątecznych dla dzieci bezrobotnych (w naturze lub pieniądzach).

Ofiary przyjmuje za pokwitowaniem Robotnicze Tow. Przyjaciół Dzieci, Al. 3-go Maja 2, m. 68, tel 11 25.23, cały dzień.

Administracja „Robotnika" przy ul. Wareckiej 7, od 9-tej [illegible] 3-ej popoł., telefon 5.13.80.

Polityka gospodarcza Państwa

Niezbędne są ustawy dewizowe

Cyfry i fakty

Pierwszą część artykułu tow. D. Grossa drukowaliśmy wczoraj Artykuł dzisiejszy jest poniekąd częścią drugą tamtego, [illegible] nowi całość odrębną, [illegible] bie. Tow. Gross żąda wprowadzenia ustaw dewizowych, t [illegible] położenia kresu wyciąganiu [illegible] ta i walut ze skarbca Banku Polskiego przez „hjeny" wielkokapitalistyczne. Red.

Masowy odpływ obcych walut w r. 1928 przeraził wszystkich. To też i prof. Krzyżanowski uznając jego szkodliwość w broszurze p. t. „Bierny bilans handlowy", wydanej dnia 1 listopada 1928 r., biadając, że Bank Polski w ciągu niespełna roku stracił obcych walut za blisko 140 milionów, domagał się, by odpływ ten powstrzymać. Wyobrażał on sobie jednak, [illegible] dzie to mógł osiągnąć przez powstrzymanie rozwoju gospodarczego i ograniczenie kredytów i dlatego wystąpił przeciwko „ekspansji kredytowej", która przecie uwarunkowała właśnie ówczesną po [illegible] konjunkturę gospodarczą przejawiającą się we wzroście produkcji, konsumcji, przewozów, obrotu, łatwem zbycie towarów [illegible] spadku bezrobocia. Na str. 69 swej broszury, prof. Krzyżanowski pisze, że dla ratowania waluty — podkopanej wyciąganiem obcych walut z Banku Polskiego „trzeba konjunkturę chwilowo ukrócić" [illegible] zadowoleniem stwierdza, że Rząd i instytucje finansowe stosują [illegible] do jego zaleceń.

„Słuszność" tych nieszczęsnych zaleceń potwierdził ekonomista tego samego typu, p. Ignacy Matuszewski w artykule napisanym dla „Financialy News" w Londynie, ogłoszonym następnie w „Gazecie Polskiej" dnia 6 stycznia 1935 p. „Polska polityka gospodarcza [illegible] czasie kryzysu". P. Matuszewski cieszył się, że „Rząd zatrzymał [illegible] we inwestycje" i że „kredyty bankowe świadomie ścieśnięto", że „[illegible] mo, że wpływy skarbowe nigdy nie były tak wysokie jak właśnie w r. 1929, wzrost budżetu zahamowano", że „Bank Polski przeprowadził politykę restrykcji". Zgodnie też z temi zaleceniami — Minister Skarbu dla dopilnowania tej polityki restrykcji kredytów — wydelegował do Banku Polskiego [illegible] go przedstawiciela, który w krótkim czasie zaawansował na dyrektora Banku Polskiego.

Polityki restrykcyj kredytowych dopilnował on w całej pełni. Dopilnował ścisłego wykonania zleceń p. Matuszewskiego i Krzyżanowskiego. I dziś wszyscy ze zgrozą możemy obserwować skutki tych nieszczęśliwych „eksperymentów". Konjunkturę odkręcono i nakręcono kryzys. Ale poza tem nie osiągnięto niczego. Ni [illegible] zdołano nawet zahamować odpływu obcych walut, co było głównym wszak celem. Bank Polski tracił je dalej tak, że zasób [illegible] wynoszący około 1400 miljonów złotych w roku 1928 — spadł dziś do prawie 500 miljonów, przez [illegible] Bank Polski stracił prawie ⅔ pokrycia dla swoich banknotów

Nie trzeba już było świadomej polityki restrykcyjnej dla zmniejszenia obiegu banknotów, gdyż spadek obiegu następował dalej automatycznie, na skutek wyciągania obcych walut ze skarbca Banku Polskiego. Bank ten bowiem, wydając waluty obce, przyjmował wzamian spowrotem swoje własne banknoty, wycofując je w ten sposób z życia gospodarczego. Była to **deflacja automatyczna**, „naturalna", w przeciwieństwie do deflacji, spowodowanej przez świadomą restrykcję kredytów, która jednak również odpływu walut z Banku emisyjnego wstrzymać nie zdołała.

Jedynym bowiem skutecznym sposobem zahamowania odpływu obcych walut z banku emisyjnego, bez potrzeby zmniejszania obiegu pieniężnego wewnątrz kraju, są **ustawy dewizowe**. Stosowanie ich okazało się wypróbowanym, skutecznym środkiem we wszystkich państwach na kontynencie Europy, które nie dysponują wielkiem pokryciem kruszcowem, i których banki emisyjne muszą dostarczać tak zw. sferom gospodarczym potrzebnych dla zapłacenia importu towarów i wypełnienia zobowiązań zagranicznych— obcych walut, których im banki handlowe dostarczyć nie mogą. Ażeby potrzebie tej zadośćuczynić, banki emisyjne nie mogą sięgać wie[illegible] własnego skarbca, lecz [illegible] ściągać od tych samych sfer gospodarczych te obce waluty, które one dostają z zagranicy z obrotów handlowych i finansowych. Polska należy właśnie do tego rodzaju państw o małem pokryciu kruszcowem i niemożności dostarczenia potrzebnych ilości walut obcych przez banki handlowe tak, że cały potrzebny „transfer" obciążać [illegible] si bank emisyjny.

Dotąd jednak żaden z ekonomistów polskich i żaden z profesorów ekonomji nie wskazywał na konieczność wprowadzenia ustaw dewizowych. Dopiero w ostatnich czasach prof. St. Grabski w książce o której już pisałem, p. [illegible] „Trzeba szukać drogi wyjścia" [illegible] domaga się zamknięcia skarbca Banku Polskiego i gospodarowan[illegible] tylko temi walutami, które otrzymujemy z zagranicy. Podobne stanowisko zajął też w ostatnim czasie znany ekonomista prof. Henryk Tennenbaum, oświadczając się w artykule wydrukowany[illegible] „Gońc[illegible]", [illegible] wprowadzeniem centrali dewi[illegible]

Myśl więc, którą ja reprezentowałem, domagając się wprowadzenia ustaw dewizowych od 10 lat, t. j. od chwili, iedy zaczął spadać banknot złotowy, zwolna zaczyna zjednywać sobie zwolenników. Wówczas już, wskazując na fakt, że we wrześniu 1930 r., w ciągu jednej dekady, Bank Polski wydał złota za 140 miljonów na zakupienie dewiz, co nie było wywołane potrzebami gospodarczemi domagałem się bardzo stanowczo położenia kresu tego rodzaju ni[illegible] szczycielskiej gospodarce. Wskazywałem wówczas, że skarbiec Banku Polskiego, w którym się chowa złoto i obce waluty, przy systemie wolnego odpływu walut, [illegible] z którego wszystko złoto i wszystkie obce waluty uzyskiwane [illegible] e z pożyczek zagranicznych i wkładane do tego skarbca [illegible] takim trudem i z tak wielkiemi [illegible] fiarami całego społeczeństwa, wy[illegible] ciągną czyhające nań „hjeny", któ[illegible] e za banknoty, uzyskane ze sprzedarzych towarów nawet wewnątrz kraju — chcąc zabrać ze skarbca całe złoto i wszystkie obce walu[illegible] „Hjenom" tym nie wystarcza[illegible] te obce waluty, które ozyskano z eksportu, lecz sięgają one [illegible] o te waluty, które dostały się do kraju i do skarbca Banku Polskiego z zaciągniętych pożyczek zagranicznych

[illegible] mogę pojąć, w jaki sposób [illegible] rowie Skarbu i kierownicy Banku Polskiego przez siedem długich lat mogli przypatrywać się spokojnie, jak „hjeny" **bez żadnej kontroli**, wyciągały złoto i obce waluty z Banku Polskiego, powodując nieobliczalne szkody dla Państwa i dla całego życia gospodarczego, powodując w ten sposób specjalne zaostrzenie się kryzysu gospodarczego w Polsce

Dlatego dziś muszę powtórzyć to, co powtarzałem już tylokrotnie Jeżeli naprawdę chcemy odwrócić obecną katastrofę gospodarczą, jeżeli chcemy naprawdę uaktywnić życie gospodarcze w kraju, to jaknajprędzej musimy powrócić do koncepcji wysuniętej przez ZPPS w Sejmie w kwietniu 1926 r. — do **wprowadzenia ustaw dewizowych.**

Uregulowanie przypływu i odpływu walut obcych, przez dobre i skuteczne przepisy dewizowe, umożliwi wydatne powiększenie obiegu na przeprowadzenie inwestycyj publicznych i prywatnych, umożliwi doprowadzenie do dobrej konjunktury wewnętrznej, do redukcji bezrobocia i do prawdziwej istotnej aktywizacji, o której marzy p. minister Kwiatkowski

Dr. DANIEL GROSS.

Złoto i dewizy w Banku Polskim

W pierwszej dekadzie grudnia z. b. zapas złota w Banku Polskim zwiększył się o 0.1 do 442.9 miljonów zł., a stan dewiz i pieniędzy [illegible] ranicznych o 2.7 do 31.3 milj. [illegible] Suma wykorzystanych kredy[illegible] spadła o 25 do 834 milj. zł.

Natchmi[illegible] płatne zobowiązania zwiększyły się o 49 do 182.4 milj. zł. a obieg biletów bankowych spadł o 42.7 do 991.5 miljonów złotych. Pokrycie złotem wynosi 41.24 proc. (Press).

Profesorowie politechniki lwowskiej

Barbarzyństwo

Praktyki grona profesorów Politechniki lwowskiej, rozsadzających Żydów w audytorjach osobno od chrześcijan, muszą oburzyć [illegible] głębi każdego człowieka kulturalnego. Nic nie pomogą obłudne interpretacje, że chodzi tu tylko o [illegible] ue miejsc stałych dla wszystkich studentów, bez różnicy wyznania. W istocie swej oma [illegible] zarządzenie wprowadza do [illegible] j uczelni zasadę średniowiecznego ghetta żydowskich ulic i żółtych lat.

Przeżywamy okres już nie wzmożenia, lecz rozbukania walk rasowych i narodowościowych z całym aparatem brutalnej przemocy i nacisku moralnego. Tak gasnący [illegible] kapitalistyczny broni się przed zagładą. Rej wodzi tu chuligański antysemityzm. Wciska pałkę do rąk ciemnego motłochu miasteczek i wiosek i każe bić Ży[illegible], [illegible] st walczyć o wyzwolenie społeczne. Uzbraja młodzież „narodową" przeciwko kolegom Żydom przedewszystkiem, jako konkurentom w okresie kryzysu i bezrobocia. Są to rzeczy jasne i zrozumiałe. Celem wysiłków uświadomionych i kulturalnych czynników społecznych musi być wyjaśnianie istotnych przyczyn katastrofy ekonomicznej i dróg wyjścia z niej i łagodzenie brutalnych przejawów bezowocnej walki.

[illegible] je się rzecz niesłychana. Profesorowie wyższej uczelni liczą się z brutalnemi aktami przemocy [illegible] młodzieży nad mniejszością, jako z faktem dokonanym, [illegible] wydanem urzędowo zarządzeniem gwałt zadany wbrew pisanym i niepisanym obyczajom wyższych uczelni. W ciągu długiego mojego życia widziałem niejeden uniwersytet w niejednym kraju. W Rosji prawo carskie rygorystycznie stosowało „numerus clau[illegible]" i to nie we wszystkich uczel[illegible] względem Polaków i Żydów. W Niemczech na kilka lat przed wojną studenci uchwalali i osiągali ustawy, utrudniające studja cudzoziemcom, ale świat naukowy gorąco protestował przeciw temu. bywały w różnych uniwersytetach bójki z Żydami, ale nie znam wypadku, ażeby WŁADZE AKADEMICKIE zarządzeniami ochraniały sum posiadania „zwycięzców".

Jakiemi motywami mogli się kierować profesorowie, działający tak rażąco sprzecznie z powołaniem przewodników i wychowawców młodzieży? Widzę tu tylko dwie ewentualności: albo stanowisko przekonaniowe, albo oportunistyczne uleganie presji wojującego „kościoła endeckiego", w nadziei, że w ten sposób uda się młodzież ułagodzić. Co się tyczy pierwszej hipotezy, to niewątpliwie są profesorowie antysemici, którzy sądzą, [illegible] trzeba studentom Żydom dać odczuć, że są studentami II klasy, aby się „nie rozpychali" i nie zajmowali miejsca „należnego" in[illegible]. Znam wypadek, kiedy studentkom Żydówkom, wyrzucanym brutalnie z audytorjum, obecny przy tem profesor odmówił obrony, bezradnie rozłożywszy ręce. Bywały niewątpliwie przypadki cichego sympatyzowania z rozrucha[illegible]. Ale wszystko to działo się tylko PRYWATNIE. Nikt nie odważył się potwierdzić swego antysemickiego stanowiska urzędo[illegible] wydanem zarządzeniem. Druga alternatywa — uleganie presji rozbukanego antysemityzmu — [illegible] niczem nie da się usprawiedliwić. Dziś bardziej, niż kiedykolwiek, należy wymagać od profesora nietylko bezstronności i powagi, ale i MĘSTWA, ażeby stawić czoło fali barbarzyństwa, zalewającej wyższe uczelnie. Chciwa władzy polityka endecka obrała sobie młodzież akademicką za narzędzie, a wyższe uczelnie za najdogodniejszy teren walki. W tych zapasach wali się w gruzy wszystko, co stanowi istotną treść życia akademickiego — nietylko spokój i nauka, ale i równowaga moral[illegible]. Uniwersytety z ognisk wiedzy stają się ośrodkami barbarzyństwa, rozlewającego się szeroko poza ich mury. Któż ma bronić kultury w uniwersytecie i poza nim, jak nie profesorowie? A czyż zarządzenia, wydane w Politechnice lwowskiej mogą działać w tym kierunku? Czy studenci, rozgraniczeni terytorjalnie, będą pracować spokojnie? Czy ghetto w uniwersytecie nie rozjątrzy obydwu stron walczących? Czy przykład Politechniki lwowskiej [illegible] wszystkich uniwersytetach!

W imię dobrej sławy polskich wyższych uczelni zarządzenia lwowskie muszą być cofnięte.

Prof. ZYGM. SZYMANOWSKI.

Schyłek „szefów personalnych"

W kołach poinformowanych słychać, iż ujawnione dotychczas zmiany na stanowiskach szefów personalnych w różnych ministerjach, [illegible]e obejmują całej przewidzianej listy zmian.

Uchodzi m. in. za pewne ustąpienie p. Trelli, który od dłuższego [illegible]asu zajmuje stanowisko szefa personalnego w ministerjum opieki społecznej.

Ponadto mówi się o zmianach szefów personalnych w wielu instytucjach i przedsiębiorstwach państwowych. Jak wiadomo, dobór szefów personalnych w minionych latach dokonywał się zazwyczaj spośród oficerów specjalnej służby. Uprawnienia szefów personalnych były ogromne i wykraczały niejednokrotnie poza wolę i decyzję szefów instytucyj i przedsiębiorstw, a nawet poza wolę mini[illegible].

[illegible]ród pracowników kolejowych niezwykłe wrażenie wywołało usunięcie szefa personalnego w ministerjum komunikacji, Kominkowskiego, który przez szereg lat decydował o losie wielu dziesiątków tysięcy kolejarzy. Za urzędowania p. Kominkowskiego na stanowisku szefa personalnego plaga anonimów i donosów wśród pracowników kolejowych przybrała zastraszające rozmiary.

Organizacje kolejarzy kilkakrotnie podejmowały w ministerjum komunikacji interwencję w sprawie sposobu zużytkowywania anonimowych doniesień przez biuro personalne. Interwencje te przez dłu[illegible] czas pozostawały bez skutku. (PRESS).

Działalności t. zw. szefów personalnych poświęcaliśmy ostatnio du[illegible]o miejsca. Wiadomość ag. Press opinja publiczna przyjmie z dużą niewątpliwie ulgą.

MAŁY FELJETON

Boże, ukarz Anglję!

Boże, ukarz Anglję! — Gott, strafe England! — stała się bowiem [illegible] potworna, rzecz straszliwa i [illegible] wskutek tego wyniknie druga wojna światowa, to będzie można powiedzieć: Dzięki Bogu za to, bo mogło być gorzej.

Od wielu miesięcy zapowiadany był mecz piłkarski Anglja — Niem[illegible] na boisku londyńskiem. Ponieważ nad Tamizą i wogóle w Anglji o ile [illegible] się sympatją rasowo (z wyjątkiem rasa Gupsy), o tyle rasizm i obłęd rasistowski nie jest popularny, długo wahano się, czy doprowadzić mecz do skutku, czy też odwołać go.

Po długich wahaniach mecz doszedł do skutku i 10.000 przeważnie młodych i wyłącznie pełnokrwistych aryjczyków, z których każdy może wylegitymować się conajmniej dwiema aryjskiemi babkami, przejechało przez kanał.

Jak dotąd — wszystko w porząd[illegible].

Mecz odbył się także w porządku. Młodoniemieccy kopacze piłki popi[illegible] się inteligencją dolnych kończyn, ale inteligencja również aryjskich kończyn angielskich o nieustalonych babkach okazała się wyższą i wyspiarscy kopacze zdobyli trzy bramki (Boże, o co walczą aryjczycy z aryjczykami!!!).

I dotąd — nadal wszystko w po[illegible].

Zdarzył się wprawdzie podczas meczu mały incydent, ale nie zakłócił on o niczem ogólnej harmonji. W pewnej mianowicie chwili powiewający nad boiskiem sztandar ze swastyką zaczął opadać i legł na dachu jednej trybun. Okazało się, że jakiś antyhitlerowiec, niewiadomo z jakich babek wywodzący się, przeciął sznur, z którym wciągnięto na maszt sztandar. „Zbrodniarza" schwytano i ukarano go z całą surowością prawa. — Skazano go na grzywnę w wysokości [illegible] szylingów (6 zł. 50 groszy).

Dobrze mu tak!

Ale i ten wybryk nie zakłócił angielsko - niemieckiej harmonji. Machnięto ręką i nad sprawą ze sztandarem obie strony rzekły sobie po angielsku „naplewat'".

I dopiero teraz zaczyna się tragedja. I dopiero teraz pojmujemy, dlaczego Anglję tak słusznie nazywają „perfidnym Albjonem".

Posłuchajcie, do czego są zdolni Anglicy! Po meczu wszystkich Młodogermanów, zarówno ziajanych piłkarzy, jak i zmarzniętych kibiców w ogólnej liczbie 10.000 wygłodzonych i margaryną od blisko trzech lat karmionych chłopów, zaciągnięto na obiad. Germanowie coś niecoś słyszeli o angielskiej kuchni. Wiedzieli, że daleko jej do francuskiej, nie mówiąc już o polskiej. Tymczasem obiad tak im smakował, że cokolwiek im poda[illegible] prosili o jeszcze. A więc najpierw rybę faszerowaną, potem gęsie pypki z farfelkami, potem kotlety cielęce na gęsim smalcu smażone, wreszcie grape — fruity marki „Pardes" Jeden z młodych Germanów chciał był zapytać, czy taka jest angielska [illegible] mi Lohengrina: „Nie waż się pytać, durniu, ni zdradą, ni podstępem".

Dopiero na powrotnej drodze dowiedzieli się młodzi Germanowie, że nakarmiono ich w żydowskich zakładach gastronomicznych Lyonsa.

Gdyby o tem wcześniej wiedzieli, można byłoby jakoś temu zaradzić... Powiedziano im wówczas, kiedy żydowska ryba faszerowana i żydowskie gęsie pypki przemieniły się w żydowską krew i zanieczyściły krew aryjską.

Cała wieloletnia praca Hitlera leży w gruzach! Zmarnowana!

10.000 młodych Germanów rozjechało się po całych Niemczech i zatruwa krew innych Germanów!

Jaka rada na to! Sterylizować wszystkich?!

Perfidny Albjon!

[illegible]

Zatruta krew! To półtysiąckroć gorzej, niż aryjskiem siedzeniem spocząć na ławce, na której siedział żydowski akademik!

[illegible] Anglję!

ULTIMUS.

Odsłonięcie sztandaru oddziału Warszawa I

Centralnego Związku Rob. Przem. Chemicznego

[illegible]

Uroczysta Akademja

z okazji odsłonięcia sztandaru oddziału I Centralnego Zw. Rob. Przem. Chemicznego.

Na program uroczystości złożą się przemówienia tow. tow.:

Żuławskiego, Zdanowskiego, Zaremby i Bociana,

oraz bogata część artystyczna.

Rzemiosło w Polsce

Cyfry

Ilość warsztatów rzemieślniczych w Polsce, których właściciele posiadają karty rzemieślnicze, wynosi obecnie około 350 tysięcy. Ponadto istnieje ponad 50 tysięcy przedsiębiorstw rzemieślniczych, które nie odpowiadają wymaganiom prawa przemysłowego. Ogółem liczba warsztatów rzemieślniczych w Polsce obliczana jest w chwili obecnej na 400 tysięcy.

W Warszawie znajduje się 18.5 tys. a w 5 województwach centralnych 157.2 tysięcy warsztatów. Jeden warsztat rzemieślniczy przypada przeciętnie na 104 mieszkań[illegible].

Statystyka ta, porównana ze statystyką skarbową dowodzi, iż zaledwie 50 proc. warsztatów rzemieślniczych wykupuje świadectwa przemysłowe (Press).

Obniżki cen i manewry kapitalistów

Nie wolno zniszczyć ani jednej kopalni!

Nie wolno pozbawić pracy ani jednego robotnika!

Celem zrównoważenia dotkliwych ciężarów ,rzuconych [illegible] barki robotników i pracowników przez nowe dekrety podatkowe, — Rząd przeprowadził obniżki cen węgla, nafty, żelaza i niektórych innych towarów przemysłowych, mając równocześnie nadzieję, [illegible] nabywanie [illegible] tów przemysłowych [illegible] mierze, niż to miało miejsce dotychczas.

Wszystkie te piękne zamierzenia, jeżeli mają faktycznie odnieść pożądany skutek, muszą być przeprowadzone tak, by nie dały one możności kapitalistom do przerzucania obniżki cen na samych robotników i do powiększenia w ten sposób nędzy tylko i bezrobocia. A, niestety, wszystko wskazuje na to, że kapitaliści już dziś mobilizują się na całej linji, by obronić się przed wymierzonymi przeciwko nim zamachami, a wszystkie ciężary, spowodowane dla nich rządowemi dekretami, przerzucić na klasę robotniczą.

Tak zresztą dosłownie stało się przed paru laty, przy owych sławetnych obniżkach cen węgla, nafty, soli i żelaza za czasów Rządu p. Prystora. I wówczas też przeprowadzono obniżkę cen tych samych artykułów i używano tych samych, co obecnie motywów i argumentów. Zaraz jednak po przeprowadzonej obniżce cen, pod pozorem utrzymania rentowności przemysłu, obniżono płacę robotników i pracowników w kopalniach węgla, nafty i soli. W przemyśle naftowym i w kopalniach soli robotnicy odpowiedzieli ostremi strajkami. W Zagłębiach węglowych w Krakowskiem i w Dąbrowskiem wybuchł długi obfitujący w cały szereg dramatycznych momentów bohaterski strajk górników. Górny Śląsk, gdzie nie doszło do solidarnego ogólnego strajku tylko z powodu rozbicia jedności robotników przez niektóre organizacje zawodowe — stał się terenem powstających coraz to nowych, „dzikich" odruchowych walk, świadczących o wzrastającym ciągle wzburzeniu mas górniczych.

Dziś Rząd wydał wprawdzie zlecenie do Inspektorów Pracy, ażeby przeciwstawiali się wszelkim tendencjom obniżkowym, ujawnianym w poszczególnych gałęziach przemysłu. Instrukcje te zostaną jednak bez żadnego wpływu, jeżeli sami robotnicy nie znajdą w sobie dość siły, by obronić się przed grożącym im zamachem i jeżeli Rząd nie znajdzie w sobie dość stanowczości, by umieć w zarodku stłumić wszystkie knowania kapitalisty[illegible].

A wiadomości ukazujące się w prasie pozwalają przypuszczać, że w Rządzie jednolitości zapatrywań, co do postępowania wobec przedsiębiorców, dotąd nie osiągnięto. Niedawno ukazała się w warszawskiej prasie codziennej wiadomość, że wiceminister Lechnicki miał oświadczyć właścicielom kopalń, że obecna cena tonny węgla, wynosząca loco kopalnia 15 zł. 50 gr. — może być obniżona do zł. 12 gr. 50 za tonnę bez żadnej szkody dla przemysłu, przez scentralizowanie jedynie wydobycia na lepszych kopalniach.

A więc otwarcie i jasno! Według podanych słów p. wiceministra Lechnickiego, właściciele kopalń będą sobie mogli zrekompensować obniżkę cen węgla przez przerzucenie wydobycia na kopalnie o najwyższej wydajności pracy i najniższych kosztach robocizny, przy równoczesnem zamknięciu nowej serji kopalń. Z poza tego rodzaju operacji dla klasy robotniczej wyłania się nowe ,groźne widmo głodowych strajków „Klimontowa", „Mortimeru" i innych. Za obniżkę cen [illegible] zapłacić znowu robotnicy i pracownicy utratą swych warsztatów pracy, nowemi dziesiątkami tysięcy bezrobotnych, głodem, nędzą i poniewierką.

Nie wiem, czy stanowisko p. Vice-Ministra Lechnickiego jest stanowiskiem całego Rządu. Jeżeli jednak tak jest, to robotnicy i kraj cały będą musieli potraktować obniżki cen przeprowadzone w taki sposób jako nowy prezent dla przemysłowców i nową klęskę dla klasy robotniczej i kraju.

A pozatem zatopienie nowego szeregu kopalń węgla, zatrzymanie mniej wydajnych szybów naftowych, unieruchomienie słabszych technicznie hut, — to przecież dalsze barbarzyńskie niszczenie naszego aparatu wytwórczego. Dziś, kiedy kapitalistyczny obłęd zniszczył doszczętnie ludność kraju, i nie pozwolił rozwinąć się w całej pełni jej zdolnościom konsumcyjnym — jakże może powstawać złuda, że aparat wytwórczy Polski jest za wielki? Kiedy jednak uporamy się z tą głupotą dzisiejszej gospodarki i będziemy musieli zaopatrzyć ludność w dostateczną, potrzebną jej ilość węgla, produktów naftowych, żelaza i cukru, chociażby w tej tylko mierze, jak to mamy miejsce dzisiaj w Czechosłowacji, — to zaraz okaże się, że dzisiejsze nasze górnictwo węglowe i naftowe, że nasze huty, cukrownie i fabryki — nie wydołają zapotrzebowaniu. Dlatego też ani robotnicy i pracownicy ani szerokie warstwy społeczeństwa nie mogą spokojnie patrzeć i godzić się na dalsze niszczenie kopalń, hut i fabryk dlatego jedynie, że leży to w chwilowym interesie drobnej grupy kapitalistów.

Robotnicy polscy, górnicy węglowi i naftowi, jak również hutnicy muszą bronić swych warsztatów pracy i swego prawa do życia. Na każdy zamiar obniżki płac, zamknięcia kopalni lub huty i pozbawienia ich pracy — odpowiedzieć muszą zdecydowaną walką obronną. **Nie wolno nam pozwolić na zniszczenie ani jednej kopalni, ani jednej huty,—nie wolno pozbawić pracy ani jednego robotnika!** To musi być wspólnem hasłem w tej chwili wszystkich górników węglowych, wszystkich hutników i naftowców.

Pracę na odbudowę zniszczonej przez kapitalistyczną gospodarkę Polski—rozpocząć należy nie od nowych obniżek płac i od zwiększenia nędzy w mieście i na wsi. Pracę tę rozpocząć należy od **podniesienia dochodu chłopa i robotnika**, bo tylko wówczas, gdy w miastach będzie zdrowy i silny konsument — może powstać silna i zdrowa wiejska ludność chłopska. Zwiększanie liczby bezrobotnych, zamykanie coraz to nowych kopalni, coraz mniejsza produkcja towarów przemysłowych — nie podniesie, lecz spowoduje z nieubłaganą koniecznością tylko większą nędzę na wsi, a obok tego i tem większą nędzę w całym naszym kraju

JAN STAŃCZYK.

Sezonowe wielkości

Pisaliśmy przed dwoma dniami [illegible] stosunku obozu „sanacyjnego" [illegible] prasy „sanacyjnej" do swoich byłych wielkości.

Jak gdyby na potwierdzenie naszych słów znajdujemy w prowincjonalnym organie „sanacyjnym" następujące zapytanie, nadesłane jakoby przez nauczycielstwo [illegible] Wschodniej Małopolski:

„Za jaką pracę, za jakie zasługi dla literatury polskiej [illegible] stała p. Jaworska wawrzyn P. A. L-u, czy za to, że zamiast podnieść poziom nauki w szkołach, podniosła się sama ze skromnej nauczycielki na fotel wizytatorski?! A może to nie ona dostała to odznaczenie..."

Możemy rozwiać wątpliwości dziennika tudzież jego interpelantów, że wawrzyn akademicki otrzymała właśnie ta sama pani Jaworska, „sanacyjna" walkirja poprzednich sejmów, gorliwa i energiczna wykonawczyni „reformy" pp. Jędrzejewiczów, ta sama pani Jaworska, która [illegible] posiedzeniach komisji oświatowej Sejmu dusiła i tłamsiła każde słowo krytyki, najruchliwsza i najkrzykliwsza z „sanacyjnych" parlamentarnych „girls"; ta sama, która po nad miarę spokojną i cierpliwą p. Moraczewską z równowagi wyprowadziła i Zw. Pr. Ob. Kobiet czyli t. zw. kwokę rozbiła. Ta sama pani Jaworska, o której zawsze mówiono i do której pisano „W. P. Jaworska"...

I znowu musimy zapytać: Czemu to wówczas „sanacyjne" nauczycielstwo i prasa „sanacyjna" nie miała odwagi słówkiem pisnąć przeciw W. P. Jaworskiej? Dlaczego dopiero dzisiaj, kiedy WP. Jaworska tylko dzięki przypadkowi nie znalazła się w Sejmie??

Obok sezonowych wielkości w rodzaju p. Reichmana i braci Jędrzejewiczów znalazła się p. Jaworska.

Kto następny?

A. P. R.

Los robotnika rolnego

Nowa ofensywa obszarników

W przededniu Nadzwyczajnych Komisyj Rozjemczych

Jak było do przewidzenia, obszarnicy pod wpływem akcji zniżkowej Rządu na rzecz zrównoważenia budżetu, nie omieszkali; i ze swej strony wykorzystać „koniunktury politycznej" i przy układach [illegible] przedstawicielami robotników rolnych zażądali bardzo wydatnych obniżek płac gotówkowych dla robotników rolnych.

Polubowne układy pod przewodnictwem p. naczelnika Premiera zakończyły się niepowodzeniem z winy obszarników.

Bardzo dobrze się stało, że Ministerjum Opieki Społecznej rozesłało właśnie okólnik do Inspektorów Pracy w sprawie przeciwstawiania się akcji obniżkowej ze strony pracodawców. Słusznie Ministerjum Opieki Społecznej kładzie nacisk na zdolność konsumcyjną mas pracujących.

W dniu 20 grudnia 1935 r. ma się odbyć posiedzenie Nadzwyczajnej Komisji Rozjemczej — na żądania Związku Ziemian — w Warszawie, a w dniu 18 grudnia 1935 [illegible] w Poznaniu. Jaki będzie wynik tych posiedzeń, — nietrudno przewidzieć, jeśli się zważy, że obszarnicy stoją na stanowisku, że ogół społeczeństwa winien dla nich pracować, bo... jest zła konjunktura [illegible]".

Tak się dziwnie składa, że panowie obszarnicy każdą „konjunkturę" dobrą czy złą inkasują do swojej kieszeni. Jest „dobra konjunktura", — to czysty zysk biorą dla siebie — nie dzieląc się nem [illegible] robotnikami, bądź też z kasami państwowemi; jest „zła konjunktura" — również chcą inkasować do własnej kieszeni wszelkie ulgi z tytułu różnych oddłużeniowych akcyj przeprowadzanych przez Rząd.

Najbardziej oburzającem jest, że pewna ilość obszarników, (liczba [illegible] ma tendencje zwiększania się) [illegible] stara się przy pomocy wszelkich sztuczek obejść obowiązujące umowy. Dotyczy to przeważnie obszarników z województw centralnych — prawie wyłącznie. Ci panowie „godzą" pod różnemi anonimowemi znaczne ilości pracowników ze wsi, a gdy taki pracownik [illegible]wraca się do Komisji Rozjemczej [illegible] pretensją, że właściciel ziemski nie płaci za przepracowany czas, wówczas Komisja Rozjemcza zaskoczona jest cynicznem oświadczeniem pozwanego obszarnika, że pretensje skarżącego robotnika są bezzasadne z tego powodu, że ów robotnik jest czasowo zatrudniony, a umowa mówi o stale zatrudnionych.

Ponieważ Rząd w swoich oświadczeniach zdąża do opieki nad drobnem rolnictwem — nie od rzeczy będzie wskazać na bezmiar wyzysku, jaki stosują obszarnicy wobec tych włościan, którzy zgłaszają się do pracy w folwarku. Chodzi nietylko o to, że im się chce płacić mniej niż stałym robotnikom rolnym, co [illegible] niesłuszne [illegible] każdy pracownik winien otrzymać wynagrodzenie nie za oczną nazwę, lecz za określoną pracę, a jeśli wykonuje takie same czynności, jak stały robotnik rolny, winien otrzymać taką samą zapłatę. Jest gorzej, bo nawet zmniejszonej [illegible] płaty taki pracownik nie otrzymuje. A co najważniejsze, niektórzy Inspektorzy Pracy poddają się sugestji obszarników i spraw takich robotników wogóle nie rozpatrują i koniec końców robotnik ze wsi zostaje pozbawiony wymiaru sprawiedliwości, bowiem sądy tak samo nie chcą z reguły rozpatrywać spraw wynikłych na tle zatargów o pracy na roli, odsyłając skarżących do Komisji Rozjemczej. Wypadków podobnych jest bardzo dużo. Dlatego też Związki Zawodowe dążą do tego, by nie dopuścić do krzywdzenia czasowo zatrudnionych w folwarkach, a rekrutujących się ze wsi w imię tej prostej zasady, że każdy człowiek za swoją pracę winien otrzymać wynagrodzenie w granicach ustalonych norm. Normy te, jak wiadomo, są i tak bardzo niskie; w najlepiej płatnych powiatach tak zwany „najdroższy robotnik rolny" — ordynarjusz otrzymuje w przeliczeniu na gotówkę 2 zł. dziennie i to nie za 8 godzin pracy, lecz [illegible] za 11 do 12 godzin, na wiosnę i jesienią za 10 godzin, a zimą [illegible] do 9 godzin. Jak ciężka jest praca na roli i ile wysiłku kosztuje robotników rolnych, — wszyscy sobie zdają z tego sprawę, a jeżeli do tego dodamy jeszcze brutalność niektórych właścicieli i ich nadzorców, to będziemy mieli obraz bardzo bliski tego, jak było w czasach, które opisuje w świetnej swojej książce „Ojczyzna" tow. Wanda Wasilewska.

Jeszcze jedna sprawa wymaga wyjaśnienia: Ogólny stan cen w stosunku do ubiegłego roku nie pogorszył się, a przeciwnie poprawił się. Żadne obniżki płac nie prowadzą do celu, krzywdzą jeno bardzo dotkliwie ciężko pracujących robotników rolnych i dają premje wszelkiemu bałaganowi gospodarczemu na folwarkach.

Wreszcie obniżki bardzo niskich płac robotników rolnych w żadnym wypadku nie uratują folwarków, które stoją przed „plajtą". Obniżka zarobków spowoduje wielkie rozgoryczenie i będzie gospodarczo nieuzasadniona.

Niżej podpisany na ostatniej konferencji w Ministerjum Opieki Społecznej oświadczył, **że robotnicy rolni nie pozwolą na dalsze obniżki**, bo w poprzednich latach już na tyle obniżono, że dalej już w tym kierunku iść nie można. Zobaczymy, jaka wypadnie decyzja Nadzwyczajnych Komisyj Rozjemczych. Czy Nadzwyczajne Komisje Rozjemcze pójdą za głosem bezładu gospodarczego, który jest nie do uratowania na folwarkach, źle prosperujących z winy właścicieli, czy też staną na stanowisku okólnika Ministerjum Opieki Społecznej z dnia 1 grudnia 1935 r. [illegible] cającym Inspektorom Pracy [illegible] dopuszczać do obniżek płac [illegible] robkowych, — i przeciwstawią [illegible] zachłanności obszarników.

JAN KWAPIŃSKI

Uwagi spowodu nowelizacji

ustawy emerytalnej

[illegible] ob. B. Elmer, wysuwając głównie argument praw nabytych. Argument to niemało ważny, bowiem każdy, decydując się na służbę publiczną, ograniczającą jego swobodę osobistą, musi znać nietylko obowiązki, spadające nań z tytułu tej służby ,lecz i przypadające mu prawa. Musi mieć poczucie trwałości tych praw w chwili, gdy czyni wybór między służbą prawnopubliczną, a prywatną. Jednostronne zerwanie umowy nie może nastąpić, a jeżeli następuje, podważa gruntownie poczucie prawa w całem społeczeństwie. Formalne załatwienie sprawy w drodze dekretu czy ustawy nie usuwa poczucia niesprawiedliwości.

Chcę mówić o czem innem. Zostawiając na uboczu sprawę, czy godzi się zlekceważyć pojęcie „prawa nabytego", które jest fundamentem wszystkich społeczeństw cywilizowanych, stanę na chwilę na stanowisku tych czynników rządowych i usprawiedliwiającej ich krok prasy prorządowej, która rozumuje mniej więcej w ten sposób. Państwo Polskie — mówią oni — [illegible] może jednakowo traktować tych, którzy pozostawali lub pozostają na służbie niepodległego państwa polskiego, jak tych, którzy byli urzędnikami państw zaborczych. Względem pierwszych mamy poważniejsze zobowiązania.

Przeciw takiemu rozumowaniu protestują urzędnicy z byłej Galicji, dowodząc — nie bez słuszności, że niepodobna stawiać ich w jednym rzędzie z urzędnikami carskiej Rosji. Tamci musieli w większości wypadków, nawet wbrew własnym intencjom, służyć dziełu rusyfikacji, ci pracowali w kraju autonomicznym, rządzonym przez Polaków i pełnili często służbę raczej krajową, niż państwową.

Można jednak rozumieć i taki punkt widzenia, który się wyraził w zaliczaniu służby w byłych państwach zaborczych tylko w trzech czwartych. Pojąć tylko nie można. dlaczego zrównano ze służbą rządową w państwach zaborczych pracę zawodową przedwojenną, a więc pracę dla społeczeństwa, a zwłaszcza pracę nauczycielską.

Na podstawie art. 81 obowiązującej od 1923 roku ustawy emerytalnej minister W. R. i O. P. zaliczał lata pracy nauczycielskiej do emerytury, licząc rok za rok, wszystkim nauczycielom, którzy przeszli następnie (przed 1923 rokiem) do szkoły państwowej polskiej. Obecnie przy podjętych pracach nad nowelizacją emerytur rozeszła się wieść, że nauczycielom tym również lata pracy w przedwojennej szkole polskiej będą zaliczone tylko w ¾, a ogłoszony niedawno dekret z dnia 22 listopada 1935 roku zdaje się to potwierdzać. Artykuły dekretu nie wyrażają tej myśli dość jasno, jednak art. 2 p. 1 i art. 3 (p. 1 i 2) pozwalają na taką właśnie interpretację.

Gdyby tak było istotnie, wytworzyłby się dziwny stan rzeczy. W jednym rzędzie stanęliby: nauczyciel Polak przedwojennej szkoły rosyjskiej, który w latach 1905 — 1914 uważany był przez swych kolegów i całe społeczeństwo za łamistrajka i któremu się często nie podawało ręki za złamanie bojkotu szkoły rosyjskiej, oraz nauczyciel - Polak, który, rezygnując z przywileju szkoły rządowej, podjął pracę w prywatnej szkole polskiej, podtrzymując akcję bojkotową nietylko swym przykładem, ale często i agitacją.

Wśród przedstawicieli Rządu znajduje się niejeden, który wzrósł w tradycjach walk o niepodległość i brał w nich udział. Należy zatem oczekiwać, że nie dopuści do takiej interpretacji świeżo wydanej [illegible].

W obowiązującej ustawie emerytalnej są i inne anomalje. Tak np., ponieważ poprawka, zezwalająca na zaliczenie do emerytury udowodnionych lat walki o niepodległość, ukazała się dopiero w 1932 roku, władze skarbowe odmawiają zaliczania tej pracy wszystkim, którzy przeszli w stan spoczynku przed 1932 rokiem, dowodząc, że ustawa nie obowiązuje wstecz. Pojąć nie można dlaczego urzędnicy, zemerytowani po 1932 roku mają się znajdować w lepszem położeniu od innych. Rok ten nie jest żadnym punktem etapowym naszych dziejów. Należałoby przy nowelizacji to ujednostajnić. Niepodobna również, jak to się obecnie dzieje, uzależniać uznania czyjejś pracy niepodległościowej od odznaczeń, jak np. od Krzyża Niepodległości. Więcej, niż połowa prawdziwych działaczów niepodległościowych nie posiada odznaczeń spowodu bądź politycznych, bądź innych, których wolałbym nie omawiać. Są inne sprawozdany. Archiwa stoją otworem dla wszystkich.

Za największą zaś anomalję uważam to, jeżeli prześladowca z czasów caratu, dzięki emeryturze i innym środkom, czerpanym z funduszów publicznych, znajduje się [illegible] lepszem położeniu od swych ofiar, często zostających w trudnem położeniu materjalnem. Takie wypadki nieraz przytaczał kwartalnik „Kronika ruchu rewolucyjnego w Polsce" i inne organy. Ustawa emerytalna powinna spośród osób pełniących służbę w państwach zaborczych, pewną kategorję ludzi, szczególnie szkodliwych, wyodrębnić. Ponieważ zaś sprawy prowokatorskie nieraz jeszcze mała [illegible] krywa, a dopiero wykrycie roli Harewicza czy Wolgenia, jak błyskawica ,oświetla istniejące stosunki, byłoby dobrze, aby dla uniknięcia pomyłek w przyszłości, specjalna komisja rządowa badała sprawy ludzi, stojących pod zarzutem prowokatorskiej działalności w służbie zaborców. W skład takiej komisji mogłyby wejść i czynniki społeczne, między innymi historycy zawodowi, przedstawiciele Stowarzyszenia byłych Więźniów Politycznych i t. p. Jeżeli się zdarzały pomyłki, działalność takiej komisji zapobiegłaby im na przyszłość.

Ostatni dekret upoważnił Rząd do ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy emerytalnej z uwzględnieniem dokonanych zmian. Spodziewać się należy, że przy ostatecznych pracach nad redakcją ustawy emerytalnej poszczególne punkty będą redagowane w sposób, nie dopuszczający wadliwej interpretacji, a słuszne postulaty zostaną uwzględnione. Skoro już praw nabytych nie uznano za niewzruszalne, niech przynajmniej uznanie wartości [illegible] fiarnej pracy niepodległościowej dla państwa i walk, toczonych o jego wskrzeszenie, znajdzie odpowiedni wyraz w jego ustawach. Praca ofiarna podejmowana w tych czasach, gdy miało się przeciw sobie nietylko zaborców, lecz i bierną masę własnego społeczeństwa, ma walor tylko moralny i na brzęczącą monetę wymienić się nie da. Byłoby jednak krzywdą moralną równać tych, którzy o niepodległość walczyli, z tymi, którzy się jej dla jakichkolwiek względów przeciw[illegible].

J. KRZESŁAWSKI.

„Cięcie" rentgenowskie

Prof. Grossmann i prof. Chaol skonstruowali nowy aparat rentgenowski, przy pomocy którego można niejako „pociąć" fotograficznie ciało pacjenta.

Dotychczas można było fotografować wewnętrzne organy, tylko w ten sposób, że na otrzymanej fotografji znajdowały się cienie mięśni, kości i t. d. Tak naprzykład rozpoznanie choroby płuc z fotografji, utrudnione było przez pokrywające je cienie żeber. Nowy aparat usuwa te trudności i pozwala dotrzeć rentgenologowi aparatem tam, dokąd dotychczas miał dostęp tylko chirurg — lan[illegible].

„Tomograf" składa się z wahadła, obracającego się wokół poziomej osi. Nad wahadłem znajdują się rury rentgenowskie, pod nim bona filmowa. Wahadło wprawia się w ruch. Tylko ta warstwa ciała, która leży na poziomie obracającej się osi, wychodzi na fotografji ostro. Przez przesuwanie wahadła można nastawić na odpowiednią warstwę ciała.

Aparat ten stanowi największy postęp w rentgenologji w ciągu [illegible] lat 20-tu.

Ostatni dzień Habsburgów

Akt abdykacyjny cesarza Karola zaginął

Cesarz austrjacki, Karol, podpisał akt abdykacyjny w nocy 11 listopada 1918 r. Akt zredagował ówczesny austrjacki kanclerz [illegible] Renner. Karol długo wahał się [illegible] nim akt podpisał. Jeszcze przed południem, gdy nalegano na niego, aby podpisał abdykację, że akt musi iść do drukarni, wahał się. Radził się Zyty, a świadek tych chwil sekretarz Karola opowiadał, że Zyta cała czerwona była ze zdenerwowania, starając się wszelkiemi sposobami wpłynąć na Karola, aby aktu nie podpisywał. Ciągle powtarzała: „Panujący nigdy nie ma prawa zrzec się tronu. Może być zdetronizowany — jest to gwałt. To go nie zobowiązuje do uznania utraty praw. Może rościć sobie prawa, o ile okoliczności będą sprzyjać. Zrzec się praw — nigdy, nigdy! Raczej padnę tu [illegible] z tobą, wtedy przyjdzie Otto. Gdybyśmy mieli nawet wszyscy paść, zostaną jeszcze inni Habsburgowie!"

Rozmowa między Karolem a Zytą trwała bardzo długo, aczkolwiek stale przerywał ją adjutant cesarza, przypominając, że czas ucieka i że obok w pokoju czekają ministrowie na decyzję. Karol stale wahał się, a Zyta nie przestawała namiętnie protestować przeciw abdykacji. Wszystkie wysiłki przekonania jej, że abdykacja jest konieczna, były bezskuteczne. Wreszcie Karol uznał bezwzględną konieczność podpisania abdykacji i akt podpisał... ołówkiem.

Nie miał odwagi sam oznajmić swej decyzji ministrom, którzy niecierpliwie na niego czekali, polecił więc, aby decyzję oznajmił im adjutant i pozwolił manifest opublikować. Premjer Lammasch położył swój podpis na akcie dopiero w prezydjum Rady Ministrów. Wkrótce na wszystkich rogach ulic Wiednia pojawiły się plakaty, głoszące, że cesarz zrzekł się tronu i że jutro zostanie zwołane Zgromadzenie Narodowe Republiki Austrjackiej.

***

Ostatnio wyszło na jaw, że oryginał aktu abdykacyjnego cesarza Karola nie istnieje już. Rząd twierdzi, że akt ten spalił się w czasie pożaru gmachu wiedeńskiego Ministerjum Sprawiedliwości w lipcu 1927 r. Obecnie istnieje tylko jedyna fotograficzna kopja tego aktu, złożona w archiwum praskiego Ministerjum Spraw Wewnętrznych. A dostał się tam w następujący sposób:

Kiedy w myśl postanowień traktatu pokojowego Rząd czechosłowacki zlecił sporządzenie kopji wszystkich ważnych dokumentów wiedeńskiego archiwum państwowego, w spisie znalazł się i akt abdykacyjny Karola. Dokument sfotografowano więc, a kopję złożono w archiwum Ministerjum Spraw Zagranicznych Republiki Czechosłowackiej.

Oryginał aktu abdykacyjnego znajdował się początkowo w żelaznej kasie wiedeńskiej Rady Ministrów. Tu znaleziono go przypadkowo po kilku latach i złożo[illegible] w archiwum państwowem. Ale [illegible] sądzono mu widać było zaznać spokoju, bowiem po dwu latach wraz z innemi dokumentami, dotyczącemi konstytucji i polityki wewnętrznej, dokument powędrował do archiwum Ministerjum Spraw Wewnętrznych i Ministerjum Sprawiedliwości, znajdującego się w rozległych podziemiach pałacu Ministerjum Sprawiedliwośc. w Wiedniu. Tu wraz z innemi ważnemi dokumentami historycznemi zamienił się w garść popiołu w czasie pożaru, który ogarnął pałac 15-go lipca 1927 r. Tak przynajmniej twierdzi Rząd.

Dopiero po długim czasie skonstatowano, że oryginał aktu abdykacyjnego cesarza Karola już nie istnieje, bowiem dużo czasu trwało, zanim stwierdzono, co właściwie spaliło się w podziemiach pa[illegible].

Kopja fotograficzna w Pradze jest obecnie jedynym istniejącym dokumentem o zrzeczeniu się tronu przez Habsburgów.

Robotnicy popierajcie swoje pismo

Złoto w górnym biegu Amuru

W północnej Mandżurji, w górnym biegu źródłowych dopływów Amuru, leży kraj zalesiony nieprzebytemi puszczami, dziki, niegościnny, pociągający urokiem swej niezgłębionej samotności i ciszy. Obszar ten wynoszący około 150 000 km. kwadratowych, luźno związany z ważniejszemi centrami reszty kraju, znany był zdawien dawna ze swych bogactw naturalnych. Do wojny światowej istniała tu wolna republika poszukiwaczy złota, którą zlikwidowano po wojnie, po stoczeniu krwawych walk.

W piasku licznych rzek, kraj ten przepływających znajduje się olbrzymia ilość złotego ziarna. W czasie próbnego wydobywania złota osiągnięto w kilku tylko punktach 8 000 kg. czystego złota, przyczem poszczególne grudy złota dochodziły do wielkości laskowych orzechów. W niektórych miejscach z 1.600 kg. piasku i żwiru rzecznego wydobywa się 6 gramów czystego złota. Ilości złota w północnej Mandżurji szacowane są przez rzeczoznawców bardzo wysoko. Mają one wynosić 10-krotną ilość złota Uralu, czy Kanady lub Indyj holenderskich. Gdy w innych częściach świata zapasy złota stopniowo się wyczerpują, Japonja, która położyła swą rękę na Mandżurji posiada niewyczerpane wprost bogactwa tego metalu, któ[r]y zawsze decydował o potędze gospodarczej i politycznej państw [illegible].

Motocykl nie zastąpi wielbłąda

Relatywna wartość zdobyczy współczesnej cywilizacji okazuje się najoczywiściej na przykładzie dwuch turystek angielskich, które postanowiły na motocyklu z wózkiem dotrzeć z Algieru poprzez Saharę do kolonji brytyjskiej Nigerji. Gdy w Algierze przedsiębiorczym Angielkom doradzono, by [illegible] wszelki wypadek zamieniły motocykl na dobrego wielbłąda, turystki potraktowały to jako kiepski żart.

Niezadługo śmiałe podróżniczki przekonać się miały, że motocykl nie może w żadnym razie na piaskach pustyni konkurować skutecznie z wielbłądem. Po kilku dniach podróży turystki zdołały dotrzeć do kraju Tuaregów. Tu nastąpiła katastrofa. Motocykl ugrzązł w piasku pustyni [illegible] den sposób nie można było ruszyć z miejsca. Sytuacja zdawała się bez wyjścia. Na szczęście turystki zauważyły przeciągającą tym szlakiem karawanę kupców arabskich, która wyczerpane dziewczyny zabrała na wielbłądy i doprowadziła do celu ich podróży.

Utrudnienia przedślubne w Niemczech

Jako uzupełnienie ustawy małżeńskiej, ogłoszonej we wrześniu tego roku, wyszło w tych dniach rozporządzenie, podpisane przez Hessa, ministra spraw wewnętrznych dr. Fricka i ministra sprawiedliwości dr. Guertnera.

Rozporządzenie to reguluje formalności wstępne, które wypełnić musi każdy Niemiec i każda Niemka, którzy pragną zawrzeć związek małżeński. Muszą oni udać się przedewszystkiem do lekarza poddać się skrupulatnemu badaniu. Następnie lekarz wypełnia kwestjonarjusz, który zawiera między innemi następujące pytania:

Kiedy nauczył się chodzić i [illegible]?

Jakie choroby dziecięce przechodził?

Czy pije i pali?

Czy posiada krew nie-germańską?

Jaki ma typ twarzy, czaszki; jaką strukturę muskularną, budowę ciała i t. d.

Następnie cała strona poświęcona jest szczegółom o budowie nosa, ust, o stanie płuc, serca i pulsu kandydata na małżonka.

Na podstawie tego wywiadu lekarz decyduje, czy dany kandydat może wstąpić w związek małżeń[illegible].

Niemcy, żyjący poza ojczyzną, muszą się zaopatrzyć w podobny dokument u lekarza przy poselstwie niemieckiem.

Rozporządzenie to sprawia wrażenie, jakby władzom niemieckim zależało na utrudnianiu Niemcom i Niemkom zawarcia małżeństwa, pomimo, iż system hitlerowski propaguje zakładanie ognisk domowych i naturalne zwiększenie przyrostu ludności.

Tabela loterji

3-ci dzień ciągnienia 3 klasy 34 Loterji Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

Po 100.000 — 29622 74130 97661
50.000 zł. — 42830.
Po 10.000 zł. — 15155 64116 182[illegible]
Po 5 000 zł. — 24230 36252 151016 156232.
Po 2.000 zł. — 5453 45666 58318 61282 110168 124781.
Po 1.000 zł. — 8561 13069 [illegible] 51344 91132 107016 123732 18[illegible].
Po 800 zł. — 12684 43461 58184 57873 59253 135585 148537 168395 179905 183959 194246.
Po 400 zł. — 19580 [illegible] 59544 100139 121949 130059 140193 143332 153076 155048 162463.
Po 300 zł. — 25187 39524 67878 59480 64058 67391 69196 76975 79211 87631 110689 111120 127676 130104 142428 148414 150023 169659 172154 173138 176225 178336 193414.
Po 250 zł. — 4083 11468 12976 20177 22063 23780 23842 29854 29738 32395 40489 44447 49752 57831 64366 64402 68859 70206 72257 74607 79689 87817 88740 88909 89434 89865 91325 91685 93422 94093 94298 96678 101371 108287 110674 113069 113974 114911 116881 127086 127969 130821 133361 140285 146866 152107 155666 156150 158959 176118.

Wygrane po 200

900 717 34 1095 915 2296 546 745 3014 477 698 796 4446 615 52 5571 6435 40 558 622 7028 259 62 655 8347 9016 261 507 687 809 10054 149 392 436 665 830 11596 770 881 993 12379 464 669 729 13389 639 14159 339 15195 266 633 16834 17419 18897 19036 524 841 929 20064 167 517 874 976 21114 312 93 460 634 712 22314 962 23415 54 80 743 24023 100 372 620 25815 26862 27012 59 176 28428 660 996 29010 100 276 462 842 65 30136 71 430 42 67 886 959 31248 586 828 32158 371 754 33229 458 34049 35182 594 36220 454 529 37169 506 877 901 38547 39283 526 828 40016 272 318 514 979 41104 498 698 8.9 32 60 42628 859 951 43489 593 894 44187 456 45519 622 46438 789 48396 924 49048 273 95 330 412 71[illegible] 50148 562 51000 263 443 [illegible] 52303 514 681 53128 639 705 846 84 54029 409 885 913 55071 207 442 64 72 851 56533 703 57225 47 413 553 58274 381 75 611 864 59736 39 875 60313 520 615 939 61012 483 564 62488 754 87 [illegible] 63386 98 401 76 836 64063 353 476 [illegible] 65064 93 526 610 97 66141 209 431 [illegible] 723 885 67095 376 776 821 40 77 68005 332 930 69214 345 64 788 70041 270 739 71316 968 72234 73193 731 926 74399

[illegible] 90173 491 792 853 [illegible] 93323 41 44 516 94409 830 712 971 95127 79 217 24 96166 592 628 764 839 [illegible] 392 558 98168 247 312 594 [illegible] 101463 638 762 85 988 102736 [illegible] 814 98 104110 21 488 667 105182 387 97 606 106001 323 40 53 [illegible] 108111 320 56 646 109031 309 501 96 746 905 110007 759 829 968 111012 454 [illegible] 628 807 113013 258 [illegible]

114404 55 68 800 115092 118 [illegible] 116179 243 395 587 649 702 9 [illegible] 117991 118115 335 61 82 846 119021 [illegible] 780 859 966 120166 462 543 653 831 934 121346 400 122084 881 123884 124346 477 128461 928 147231 [illegible] 86 128216 367 540 805 129137 246 405.

[illegible]0441 932 50 131509 610 944 [illegible]62 818 133330 62 452 652 134198 [illegible] 969 135121 281 566 881 136098 425 670 609 137701 138868 139611 57 732 36 88 815 140409 330 50 828 [illegible] 466 142163 288 633 66 143889 516 35 99 619 787 144214 802 29 145165 710 996 1474[illegible] 722 58 86 881 [illegible] 149491 150234 828 151018 560 864 152336 475 784 882 153591 601 787 868 999 154068 115 807 73 809 155021 470 850 156174 451 157001 45 68 630 158120 42 55 501 626 159502 688 986 160077 436 888 161251 56 698 162452 639 895 950 [illegible] 97 323 402 407 164124 460 963 [illegible] 328 486 925 [illegible] 305 768 78 928 16709[illegible] 285 492 638 870 168570 92 854 916 169322 46 70 170043 262 783 816 95 916 171[illegible] 454 77 172281 872 505 10 173023 69 174122 32 81 446 721 858 176162 896 176207 40 819 820 177737 178750 910 179663 72 714 180795 964 181093 249 901 182163 565 614 183105 899 184317 185255 88 872 724 887 186285 362 641 855 187128 93 964 188068 82 127 289 189874 [illegible] 86 945 191677 192182 49 591 840 193003 295 194125 979 82

Wygrane po 50 zł.

285 583 700 1139 231 915 2110 302 27 813 9 58 90 954 3331 724 817 4006 152 400 81 893 5428 49 [illegible] 564 7212 8176 545 9164 531 10190 219 22 60 384 723 11150 506 41 159 917 39 12039 319 578 96 760 14093 191 481 15932 16911 17091 209 383 85 18249 443 920 19670 718 20263 [illegible] 794 21591 22477 887 967 23560 [illegible] 753 969 25041 48 77 583 86 673 7[illegible] 26983 27018 810 14 28326 750 29736 30366 70 482 928 31411 32019 93 733

[illegible] 189 207 364 34288 706 999 36523 [illegible] 37331 38178 647 39172 579 40498 [illegible] 85 91 788 41034 72 240 951 43174 696 884 44312 896 45034 47 132 281 501 40 46037 515 47949 48452 659 49112 443.

[illegible]19 611 51076 117 502 639 777 98 [illegible]2162 244 657 818 53154 234 535 701 96 54391 780 889 55169 440 811 13 27 33 56355 58262 486 59547 60317 459 941 61030 131 62301 543 661 770 63149 217 64185 91 203 837 65062 354 66266 417 90 661 825 74 934 67247 86 329 390 846 68631 895 993 69537 767 70178 [illegible] 72332 73451 74059 230 629 915 75250 408 885 76148 315 627 77103 22 525 819 928 78155 731 79064 445 509 90 [illegible] 993 80209 476 603 81392 1242 82221 [illegible]38 480 554 84057 128 504 91 730 85497 804 86292 327 624 87171 250 790 [illegible] 417 735 89727 90264 322 993 91093 95 423 94907 95764 69 97021 177 255 778 98375 770 99297.

100030 248 824 945 90 101666 811 [illegible] 102022 110 574 970 103119 358 758 68 104356 105365 651 827 929 32 106166 [illegible] 541 831 107006 31 836 936 97 108920 109170 420 615 110005 419 40 111256 538 923 112569 632 701 [illegible] [illegible]349 696

114855 995 115879 522 781 [illegible] 116934 91 117276 416 118129 [illegible] 119314 120136 388 463 911 50 121[illegible] 122524 123107 397 654 89 829 124244 529 125101 207 77 318 445 85 126373 [illegible] 783 127065 289 387 128108 52[illegible] 653 780 989 129168 89 200 88 608 14[illegible]

[illegible] 67 816 961 90 139793 256 415 526 624 89 14068[illegible] 204 147076 [illegible] 418 148554 144077 143 274 543 145211 962 148266 [illegible] 148023 136 42 261 795 [illegible] 91 150887 417 151426 866 94 [illegible]4 152168 [illegible]44 68 564 153216 574 154481 155206 63 687 157173 [illegible] 878 1[illegible]9 139 [illegible]

[illegible] 804 21 163639 164503 702 165313 166444 61 167054 781 168064 780 89 839 169022 230 170507 886 171354 172150 860824 173605 87 747 984 174114 345 611 803 175622 176174 284 928 177388 800 95 17811[illegible] 876 179512 975 180818 798 987 181997 182078 96 210 487 183168 449 720 974 185225 186074 182 838 188224 62 780 189169 886 190644 748 958 191667 194072

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

759 3739 3550 4480 5254 718 36 59 863 958 6906 7748 8265 9777 [illegible] 11005 156 321 887 12119 13176 [illegible] 15984 16398 17508 12 18496 19672 20018 212 21237 641 22342 870 23017 576 24441 860 26486 27414 28066 989

31583 32244 34171 36083 798 37250 38223 58 40331 41183 42059 592 676 43560 44153 45596 47882 48157 855 49695 764 51678 53651 783 823 54427 55219 56 56210 592 687 57175 490 58042 59488 539 60053 333 63397 487 64172 65086 769 66452 949 67502 [illegible] 68007 40 941 69004 311 487 869 914 70624 71067 369 75 469 877 72015 17 246 52 479 875 96 74011 444 53 [illegible] 76050 215 508 753 77497 860 79565 [illegible] 817 81282 83643 759 84163 572 [illegible] 85044 86913 87053 351 54 870 99 89170 91430 92632 54 996 93203 958 94339 577 95010 434 695 96010 763 924 [illegible] 97160 591 98757 99329 908 100096 [illegible] 57 392 553 101525 656 899 102422 103193 106090 107560 108963 109397 469 110823 111020 234 77 112022 180 233 318 830 113475.

117533 798 118710 853 119005 683 120095 143 121389 594 699 815 35 122320 35 461 124049 995 125685 126374 128036 130160 652 858 945 74 131109 33 133680 135625 30 136401 137233 834 138251 139269 582 140135 141368 [illegible] 63 843 142175 431 143573 834 96 144248 410 943 146484 853 147127 148493 149850 927 150228 529 758 151482 [illegible] 623 999 152270 153197 408 154107 632 41 710 156055 434 695 157373 633 748 858 158697 909 159183 541 160395 678 161437 789 164224 165152 519 657 876 166439 167586 168285 605 169487 93 171213 173238 174742 175246 491 783 [illegible]6936 177605 178435 71 524 180161 [illegible]2272 184124 969 186281 334 [illegible] [illegible]7631 188151 830 190091 497 849 [illegible]1892 192170 193547 980 194416.

Wygrane po 50

247 1110 2593 822 3223 4100 5233 404 701 919 6333 8353 482 9035 104 794 10520 716 11745 12565 [illegible] 917 36 14487 15731 17234 [illegible] 19423 896 20025 903 21696 22125 93 24368 25188 26093 459 565 880 27227 512 28170 206 29538 30103 31942 [illegible] 33806 34628 792 38006 631 39476 [illegible] 41473 788 42692 766 74 44011 [illegible] 46432 47630 783 [illegible] 48177 49393 50703 831 51202 52772 83 54410 811 57143 391 509 900 58366 60558 859 61461 605 967 62152 63240 [illegible] 731 64848 974 65514 66105 94 67204 [illegible] 70070 167 393 536 71463 73400 625 [illegible] 911 41 76996 81023 380 82203 84592 618 900 85158 291 86504 792 87105 88800 89232 92665 93261 94895 95816 91727 98827 99249 100036 102152 103856 104918 105089 574 859 106125 108110 110885 111443 [illegible] 113240

114701 115674 116199 117918 118474 616 119233 450 120112 550 121071 722 977 123645 763 124425 628 125723 126029 171 129104 30 975 130405 542 131668 132502 133009 134046 [illegible] 135552 136755 139006 30 809 141194 [illegible] 145105 146013 173 599 148312 152122 813 24 153068 487 154715 157655 159224 873 160026 161493 162239 163166 40[illegible] 809 166731 168500 170144 172320

[illegible] 174688 176373 90 177860 178[illegible] 179415 180251 694 181097 315 5[illegible] 182005 114 183672 88 184001 4[illegible] 185009 969 186145 188142 790 1900[illegible] 924 192251 193289 819.

IV ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 25.000 zł. [illegible]
Po zł. [illegible] — 81412 [illegible] 171489
[illegible] *10.000* — 34987 76764 117592
Po zł. 5.000 — 19919 45764 104486 119508
[illegible] *3.000* — 12648 73853 120808 148951
[illegible] — 125703 187714 169173
[illegible] — 72277 38240 72566 62589 81798 85929 107191 110570 139535 150968 161508 173056 178729 [illegible]
Po zł. 400 — 11682 19881 38975 46250 47488 [illegible] 62191 100891 106297 107466 111867 113334 121744 127868 136156 152848 158488 1[illegible]8 181691
Po zł. [illegible] — [illegible] 26263 79925 93971 98825 99349 109697 119141 180370 181807 182024 136406 152158 158900 182577 36191
Po zł. 250 — 4437 6210 16111 29956 30144 32518 33611 53848 63582 65121 69061 69466 74854 75879 75634 85420 87169 89743 98476 106344 109800 109815 [illegible]

Wygrane po 200 zł.

[illegible] 9561 10197 11168 12385 [illegible] 47 15683 16098 966 17179 866 583 19150 21072 259 483 879 2228[illegible] 28168 355 419 799 24845 25810 41 26664 98 28112 818 670 29057 139 202 30190 31660 702 32776 33478 34301 514 35853 36066 080 186 588 728 38195 571 38010 926 40246 761 943 41918 42169 77 618 43234 818 85 44619 45011 177 215 902 46040 094 [illegible] 47216 48464 612 834 959 49178 543 50740 897 51864 418 605 984 52884 494 55276 917 54975 56800 435 97 510 906 56434 57154 257 476 [illegible] 76 897 8117 610 769 59503 717 60[illegible] 942 61005 62062 63032 604 64157 442 582 970 65045 167 857 [illegible] [illegible] 68317 9[illegible] 812 758 72300 573 73183 [illegible] 55 77051 871 78713 79645 968 80101 294 532 81207 82099 340 83914 85058 383 86901 87191 92878 958 94881 987 95134 615 96269 860 655 97136 283 422 774 98591 782 99324 57 604 911

100168 429 616 778 101746 102891 [illegible]1 103088 478 621 104142 84 861 [illegible]5 892 105737 108428 519 680 [illegible]9588 110186 91 783 111048 919 [illegible]1 908 12 112002 895 113549.

114714 115657 831 74 116053 797 117126 334 118496 119084 235 463 888 120916 121312 952 122215 370 123120 [illegible] 784 124300 952 125165 299 126358 422 76 622 738 127021 125 494 531 760 817 128134 129875 130956 89 131120 132289 133231 665 134309 573 135513 623 974 136364 972 137517 750 138908 40 139489 141105 142710 144796 [illegible] 146268 331 696 740 147416 503 683 706 148377 475 149136 151289.

152018 572 153547 76 154189 817 [illegible] 155947 157245 542 158036 717 35 874 159347 160491 161449 943 162279 163002 883 164222 623 165630 166516 627 897 38 167817 168093 112 170030 450 934 173321 174841 569 177012 178346 179448 944 [illegible] 76 978 181155 308 182148 72 282 841 78 968 184190 185270 334 547 803 186590 964 187048 225 188129 39 189264 761 191458 192347 [illegible]

Wygrane po 50 zł.

215 578 2145 280 3518 4287 5448 6471 782 9604 18872 14558 15979 [illegible] 847 18210 397 417 20204 708 21142 889 23172 230 39 432 38 870 26553 27694 28866 910 29890 780 30631 31668 789 32524 33468 688 36104 41807 43074 576 865 44390 873 928 45543 46308 511 51 47875 49492 668 50722 57866 53318 754 925 54651 [illegible]344 948 57278 580 58640 914 59166 [illegible]6 61152 61620 54 752 62045 887 [illegible]155 559 64239 80 65605 35 733 967 [illegible]963 985 68925 70414 74079 842 76040 649 77591 766 887 78846 79176 [illegible] 81820 83522 765 84163 450 85191 639 86016 644 57 87008 567 819 89112 552 897 90356 91585 92801 559 979 93157 264 501 613 94376 525 95070 338 96051 97128 974 99004 101080 441 103057 380 474 104392 577 767 105618 761 106895 107284 108093 281 981 109864 968 [illegible] 61 111659 112723 82

Po 50

115317 116996 117354 119308 859 120537 123396 439 124009 87 243 125257 126036 128076 636 129397 130065 382 785 131468 522 132850 133297 134558 891 135807 762 136089 137448 530 691 138040 925 139951 304 516 140158 658 702 141776 142138 410 143174 895 145390 146398 147292 693 148260 150984 141182 952 400 44 153800 997 154278 682 156041 157130 349 788 161250 520 876 163430 632 968 165096 792 166627 712 168200 492 169364 858 170371 940 171120 848 172891 174108 354 175522 176853 178049 63 179741 904 184893 185709 186275 875 957 178328 179285 468 554 89 741 190839 449 193063 886 194050 219 283

Depesze i wiadomości otrzymane w nocy z piątku na sobotę

Nota Abisynii

Przeciw tajnym rokowaniom

Abisynja domaga się zwołania Zgromadzenia Ligi Narodów

Sekretarjat Ligi Narodów ogłasza notę Abisynji, która na propozycja paryskie odpowiada, że na poprzednich sesjach Liga Narodów przed odroczeniem prac, skierowała apel do rządów abisyńskiego i włoskiego, wzywający do przywrócenia pokojowych między niemi stosunków. Abisynja oświadczyła, że gotowa jest do rokowań pod egidą Ligi Narodów.

Rząd abisyński, składając to oświadczenie, nie miał zamiaru przerzucać na Ligę Narodów odpowiedzialności za rozstrzygnięcie, od którego zależy istnienie cesarstwa. Rząd abisyński uważał że zagadnienie pokojowego załatwienia sprawy, kładące kres agresji włoskiej, interesuje nietylko Abisynję. Jak wielokrotnie mówiono oprócz wojny agresywnej, podjętej przez Włochy istnieje również z[illegible] między Włochami które uzna[illegible] stały, jako zrywające pakt, a Liga Narodów. Rząd abisyński ma [illegible]ny obowiązek w danych okolicznościach nie uczynić niczego, co by mogło stanowić preceden[illegible] szkodliwy dla któregokolwiek [illegible] państw — członków Ligi. Każde z tych państw miałoby prawo zarzucić Rządowi abisyńskiemu, że pozbawił je możliwości publicznej dyskusji na zgromadzeniu Ligi nad życiowemi zagadnieniami, ważnemi dla przyszłości Ligi i dla bezpieczeństwa każdego jej członka.

Propozycja, zakomunikowana rządowi abisyńskiemu, polega, w jego rozumieniu, na następującem rozwiązaniu:

Abisynja, będąc ofiarą napaści, stwierdzonej przez Ligę Narodów, jest wezwana:

a) do ustąpienia napastnikowi w formie mniej lub więcej ukrytej i pod pretekstem hipotetycznej wymiany terytorjów, połowy mniejwięcej swego terytorjum państwowego, celem umożliwienia napastnikowi przesiedlenia tam części jego ludności.

b) Do wyrażenia swej zgody na to, aby Liga Narodów przyznała napastnikowi pod ukrytą forma kontrolę nad drugą połową terytorjów abisyńskich, w oczekiwaniu przyszłej aneksji.

Rząd abisyński, zanim odpowie na te propozycje prosi, o natychmiastowe zwołanie Zgromadzenia Ligi Narodów, w tym celu, aby dyskusja publiczna, prowadzona wobec świata, poza wszelką presją pośrednią czy bezpośrednią, dała członkom Ligi możność wypowiedzenia swego zdania. Pozatem da to możność dyskusji nad zasadniczem zagadnieniem warunków, koniecznych dla tego, aby uregulowanie sporu między ofiarą agresji, a Rządem będącym napastnikiem, nie miało w wyniku z[illegible]czenia Ligi Narodów i obalenia systemu gwarancji bezpieczeństwa kolektywnego.

Rząd abisyński, nauczony okrutnemi doświadczeniami, oświadcza, że jest przeciwny wszelkim tajnym rokowaniom. (PAT)

Odpowiedź Sekretarjatu Ligi

Sekretarz gen. Avenol odtelegrafował rządowi Abisynji, że Rada Ligi Narodów została zwołana na środę, dnia 18 b. m. dla obrad nad nowemi propozycjami w sprawie konfliktu. W związku z tem jest rzeczą celową zaczekać ze zwołaniem zgromadzenia plenarnego aż do chwili zakończenia sesji Rady Ligi. (ATE)

We francuskiej Izbie deputowanych

Ostra krytyka układu Laval-Hoare

Z Paryża PAT donosi: W ogólnej dyskusji nad budżetem na rok 1936 zabrał głos komunista, dep. Peri, który poddał ostrej krytyce zagraniczną politykę Rządu w sprawie uregulowania konfliktu włosko - abisyńskiego czyniąc Rządowi zarzut, iż wyżej stawia przyjaźń włosko - francuską, od poszanowania prawa międzynarodowego. Mówca oskarżał premjera Lavala o sabotowanie Ligi Narodów.

Następnie przemawiał deputowany Cot, który zaznaczył, i[illegible] stał upoważniony przez swo[illegible]pę do wyrażenia stanowiska radykałów w tej sprawie. Istnieje stan wojny, a Liga Narodów określiła napastnika, pomimo to pragnie się nie stosować sankcyj wobec kraju który jest winien napaści. Cot wyraził wreszcie życzenie, aby wkrótce została rozpoczęta w Izbie debata nad polityką zagraniczną i poddał żywej krytyce układ Laval — Hoare, który przyznaje korzyści napastnikowi. Do wywodów mówcy przyłączył się w imieniu partji „republikańsko-socjalistycznej" dep. Bibie.

Ostatnie depesze na stronie 1 i 2-ej

Oficjalne szczegóły

projektu paryskiego

Sekretarjat Ligi Narodów ogłosił projekt rozwiązania konfliktu włosko - abisyńskiego, ustalony w Paryżu przez premjera Lavala i angielskiego ministra spraw zagranicznych sir Samuela Hoare. Projekt przewiduje następujące [illegible]ny terytorjalne:

a) Ustąpienie Włochom wschodniej części prowincji Tigre. Granica będzie biec na południu wzdłuż rzeki Gheva, a na zachodzie wzdłuż linji, która pozostawi Aksum przy Abisynji. Adua natomiast będzie przyłączona do Włoch.

b) Rektyfikacja granicy pomiędzy prowincją Danakil a Erytreą. Prowincja Aussa pozostaje przy Abisynji, która otrzymuje skrawek terytorjum włoskiego wraz z portem nad morzem Czerwonem.

c) Wyrównanie granicy pomiędzy prowincją abisyńską Ogaden a Somalją włoską. Granica ta będzie biegła od trójkąta pomiędzy Kenyą, Abisynją a terytorjum włoskiem. Nowa granica włosko-abisyńska przetnie rzekę Uebi Scebeli koło Iddidoli i będzie przechodziła na zachód od Gorahei, a na wschód od Uarando aż do granicy Somalji brytyjskiej, osiągając 35 stopień długości.

d) Abisynja otrz[illegible] ność pas terytorjum w Erytrei włoskiej wraz z portem Assab nad morzem Czerwonem.

Druga część projektu zawiera postanowienia, dotyczące kolonizacji włoskiej. Włochy otrzymaj[illegible] szereg koncesyj gospodarczych n[illegible] terytorjum zawartem na wschodzi[illegible] pomiędzy nowemi granicami włosko - abisyńskiemi, 8 stopniem szer. na północy, 35 st. długości na zachodzie, a granicą Kenyi. Koncesja będzie wykonywana przez specjalne towarzystwo, posiadają[illegible] monopol na eksploatację bo[illegible] mineralnych. Władza zwierzchnia pozostanie przy cesarzu Abisynji, lecz statut koncesji [illegible] opracowany przez Ligę Narodów. Włosi będą mieli na omawianem terytorjum przeważające, ale nie wyłączne wpływy. Delegatem Ligi Narodów przy cesarzu Abisynji nie może być obywatel państw, których kolonje sąsiadują z Abisynją. Plan współpracy Ligi Narodów z rządem abisyńskim daje Włochom wszelkie gwarancje zabezpieczenia ich praw. (ATE)

Min. Hoare złamał kość nosową

W piątek z[illegible] oficjalnie przedstawiciel londyńskiej prasy, że min. Hoare, bawiący w pobliżu St. Moritz, kilka dni temu, ślizgając się, upadł i doznał bolesnego złamania kości nosowej. Minister w najbliższych dniach powróci do zdrowia i wróci do Londynu przed czwartkową debatą Izby Gmin.

Przywrócenie konstytucji w Egipcie

W Kairze ogłoszono manifest króla Fuada o przywróceniu konstytucji z 1923 roku. Ustrój konstytucyjny wejdzie w życie w całej pełni z chwilą zebrania się parlamentu, co nastąpi po wyborach w maju 1936 r. Wcześniejsze zwołanie Izby jest niemożliwe, ze względu na konieczność ułożenia spisów wyborców. (PAT)

Peroces o zabójstwo min. Pierackiego

Maciejko — biegli — bomba

Dokończenie rozprawy piątkowej

Po przerwie badany w dalszym ciągu św. Sendur stwierdza, że niektóre chemikalja odesłane były do Zakładu Chemji Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Za zgodą stron uznano [illegible] czytane szczegółowe zeznania Sendura, złożone w śledztwie.

JESZCZE O MACIEJCE

Sąd przystępuje do badania dodatkowo św. Hirnego, przod. służby śledczej we Lwowie. Św. podaje, że z polecenia prokurato[illegible] przeprowadzał badanie na te[illegible] Lwowa co do szczegółów, dotyczących Maciejki. Św. ustalił, [illegible] Maciejko do maja 1932 [illegible]żał do ukraińskiego tow. sportowego „Łun". W 1932 r. towarzy[illegible] „Łuh" przeszło pod kontrolę przysposobienia wojskowego, [illegible] nie podobało się Maciejce, który został usunięty i zapisał się wówczas do Ukraińskiego Robotniczego Klubu Sportowego i tam grał w piłkę nożną w latach 1932 i 1933 do jesieni, to jest do swego aresztowania. W więzieniu Maciejko [illegible]edział do połowy marca 1934 r.

Św. Hirny na pytania adw. Szlapaka oświadcza, że nie pytał dr. Panczyszyna czy Maciejko był cho[illegible] na gruźlicę. Żadna z badanych [illegible] świadka osób nie powiedziała, by Maciejko był chory.

Na pytanie prok. Żeleńskiego dlaczego nie chce ujawnić n[illegible] wisk informatorów oświadcza, [illegible] o ich życie, bo bywały wypadki, że do świadków w [illegible]cesach ukraińskich strzelano.

Adw. Hankiewicz: Czy św. [illegible] ła podać choć jeden wypadek strzelania do świadków w procesach ukraińskich? Sąd pytanie uchyla.

Adw. Szlapak wnosi o powołanie świadka dr. Pancyszyna na stwierdzenie, że Maciejko był po [illegible] obory na płuca i nie brał udziału w sporcie.

[illegible] zdań między prokuratorem a obroną przewodniczący ogłasza decyzję pozostawienia wniosków obrony bez uwzględnienia. Przewodniczący odczytuje też, że „za uchybienie powadze sądu przez obelżywe odezwanie się o świadku Hirnym sąd skazuje adw. Hankiewicza na 100 zł. grzywny".

Adw. Szlapak wnosi o powołanie św.: Lwa Kobryńskiego, Maruniaka i dr. Daszkiewicza na stwierdzenie faktu, że Maciejko nie był usunięty z „Łuhu" lecz sam zeń wystąpił. **Prok. Żeleński** oponuje stwierdzając, że zmiana przekonań Maciejki w r. 1932 jest obojętna ze względu na to, że w 1934 dopuścił się on zabicia mi[illegible].

Adw. Pawencki popiera wniosek adw. Szlapaka stwierdzając że obrona ofiarowuje dowody bo „musi cień cienia odpierać".

Sąd pozostawia wnioski obrony [illegible].

EKSPERTYZY

Prof. Grzywo - Dąbrowski złożył orzeczenie co do przyczyny zgonu min. Pierackiego. Dane były 2 strzały. Jeden ugodził ministra z tyłu w lewą stronę czaszki [illegible] uszkodził mózg, stając się przyczyną zgonu. Druga kula drasnęła tylko czaszkę koło ucha. Strzały były dane z odległości około 30 [illegible]n. lub dalej.

Zdaniem prof. Grzywo Dąbrowskiego oba strzały padły wówczas, gdy Minister znajdował się w pozycji stojącej.

Po wysłuchaniu ekspertyzy medycznej sąd przystąpił do wysłuchania ekspertyzy pirotechnicznej.

BOMBA

Przewodniczący wylicza orzeczenie, złożone w śledztwie w sprawie pochodzenia, konstrukcji i siły bomby, porzuconej w Warszawie w dn. 15 czerwca, wydane przez biegłych kpt. Stefana Dygonia, por. Jana Weissa i st. sierż. [illegible] Sendura.

Opinja biegłych stwierdza, że wszystkie części bomby zostały bezwzględnie zrobione z materjałów, znalezionych w mieszkaniu Karpyńca.

Następnie Sąd odczytuje opinję wydaną na podstawie ekspertyzy chemicznej i technicznej, dokona[illegible] 1934 r. Orzec[illegible] stwierdza, że zawarte w bombie materjały wybuchowe były zdatne do użytku. Siła bomby równała się sile 4 do 5 granatów ręcznych zaczepnych.

Biegły por. Weiss opisuje doświadczenia, których dokonał z trzema bombami [illegible]

[illegible] Następnie prok. [illegible] je biegłemu szereg pytań co do identyczności materjałów, użytych w bombie z materjałami, znalezionemi w laboratorjum Karpyńca. Biegły wyjaśnia, że identyczność tę wykazały rurki, pierścień [illegible] zapalniku, drut i drzewo, zaś blacha bomby, którą biegły wymierzył submiarką z dokładnością do 1/100 mm była w różnych miejscach różnej grubości od 0,48 do 0,42 mm.

Kolei zadaje szereg pytań adw. Szlapak.

Na pytanie jak wytłumaczyć, że mimo usiłowań bomba nie wybuchła biegły wyjaśnia, że po rozładowaniu zapalnika mógł stwierdzić, że nie nastąpiło działanie bomby, bo nie została zgnieciona [illegible]łka. Ten, kto robił bombę, [illegible]ykonał jej dość solidnie.

[illegible] dalsze pytania adw. Szlapa[illegible] czy biegły wie, że bomba ta upadła, biegły wyjaśnia, iż słyszał tylko, że ją znaleziono.

Adw. Szlapak wnosi wówczas [illegible] odczytanie zeznań świadków Zająca i Wywrockiego na okoliczność, że bomba upadła z taką [illegible]łą na chodnik, że aż się kurz podniósł, poczem zapytuje biegłego, czy przy takim upadku nie mogła zajść zmiana w położeniu zapal[illegible].

Biegły wyjaśnia, iż to zależy od sposobu upadku bomby. Biegły wątpi, aby nastąpiło przesunię[illegible]. Nie twierdzi jednak, aby to było niemożliwe. Na dalsze zapy[illegible] biegły wyjaśnia, iż nie wyklucza możliwości koncepcji obrońcy, że ampułka była wlutowana w tłoku i poszwała się razem z tłokiem, a wybuch miał nastąpić wtedy, kiedy ampułka z tłokiem dotknęła do poprzecznego sztyf[illegible].

Następnie drugi biegły kpt. Dygoń podtrzymuje całkowicie opinję, wyrażoną przez biegłego por. [illegible].

Po szeregu pytań obrony i prokuratora przewodniczący o godz. 17.45 zarządził przerwę w rozprawie do soboty do godz. 10-ej rano.

I. K.

PRZEBIEG ROZPRAWY SOBOTNIEJ CZYTELNICY ZNAJDĄ NA STR. 2-EJ.

Komitet 18-tu przekazuje propozycje paryskie Radzie Ligi Narodów

Na piątkowem posiedzeniu komitet 18-tu zajął się raportem komitetu rzeczoznawców co do stosowania sankcyj przez poszczególnych członków Ligi Narodów. Raport komitetu został jednogłośnie przyjęty.

P. Vasconcellos oświadczył, że sądzi, iż komitet 18-tu nie może powziąć nowych postanowień, zanim propozycje angielsko - francuskie nie zostaną przedstawione Radzie Ligi Narodów. P. Vasconcellos nie chciałby bowiem, aby komitet przeszkodził w czemkolwiek rozpoczętym rokowaniom.

Po deklaracjach przedstawicieli Szwecji i Meksyku, którzy zgadzają się na przekazanie sprawy Radzie Ligi Narodów, przewodniczący zamyka posiedzenie, oświadczając, iż zwoła komitet w odpowiedniej chwili. (PAT)

Wyrok w procesie o zajścia w pow. Wyrzyskim

W procesie o zajścia w dniu wyborów do Sejmu w powiecie Wyrzyskim, o które oskarżeni byli członkowie Stronnictwa Narodowego, Sąd Okr. w Bydgoszczy wydał w piątek wyrok. Mocą [illegible]ku z 45 oskarżonych sąd 35 uznał winnymi. 16 głównym przywódcom zajść z Marjanem Żołną i Florjanem Tomaszem na czele wymierzono karę więzienia od 4 lat do 8 miesięcy, zaś 19-tu oskarżonych ukarano więzieniem od 1 roku do 1 miesiąca z zawieszeniem wykonania kary na trzy lata. Z głównych oskarżonych Marjan Żołna skazany został na 4 lata więzienia, Florjan Tomasz na 3 lata, Józef Rugowski, Franciszek Brzeziński i Józef Stachowiak po 2 lata i 6 miesięcy więzienia, Józef Adamski i Jan Nestphal po 2 lata więzienia. 10-ciu pozostałych oskarżonych zwolniono od odpowiedzialności. (PAT)

DALSZY CIĄG ODCINKA „WDOWA PO MĘCZENNIKU" ZAMIEŚCIMY W NUMERZE WTORKOWYM.

Wiadomości Sportowe

Piłka nożna

POLSKI KOMITET OLIMPIJSKI INTERWENJUJE. We czwartek na interwencję Polskiego Komitetu Olimpijskiego zarząd PZPN wysłał do Krakowa polecenie zaliczenie wszystkich graczy krakowskich, będących członkami piłkarskiej drużyny olimpijskiej do reprezentacji Krakowa na [illegible] do Jugosławji. Chodzi tu [illegible]wszystkiem o graczy Wisły, która odmówiła oddania swych gra[illegible] do dyspozycji okręgu krakow[illegible].

Hokej

ZWYCIĘSTWO CZARNYCH W SIEDMIOGRODZIE. Drużyna hokejowa Czarni ze Lwowa rozegrała w Siedmiogrodzie trzeci swój mecz, bijąc Miercurea Ciuc 2:0.

[illegible] grali w Siedmiogrodzie po [illegible]cnej męczącej podróży z Bukaresztu i mimo zmęczenia zademon[illegible]wali bardzo piękną grę.

Wielkie zwycięstwo Zw. Robotników Przemysłu Metalowego

Przy wyborach w fabryce Cegielskiego w Poznaniu

(Kor. wł.).

W środę, dnia 11 grudnia r. b., odbyły się wybory do Wydziału Robotniczego na terenie firmy H. Cegielski Sp. Akc. Oddział III w [illegible]

[illegible] (Z. Z. P.), Zw. Z. Z. Z., Zw. „Polska Praca" i Zw. Rob. Przem Metal. w Polsce — Oddz. w Po- [illegible]

W czasie kampanji wyborczej, niektórym naiwnym wodzom z przeciwnej strony zdawało się, że nas już niema, że już nas rozgromili, że organizacja nasza nie wytrzyma nacisku ze strony organów fabrycznych, że całkiem u [illegible]

Obiecywali sobie wrajemnie, że podzielą się mandatami tak, że na ogólną liczbę 12-tu kandydatów otrzymać muszą conajmniej 8—9, zaś klasowcom nie może więcej przypaść, jak 3—4 mandaty.

Robotnicy jednak pokazali zdecydowanie, że tak, jak stali, tak stać będą nadal wiernie przy czerwonym sztandarze walki: Związku Robotników Przemysłu Metalowego w Polsce.

Na ogólną ilość oddanych głosów 1.418 Związek klasowy otrzymał głosów 982, zdobywając 9 mandatów i 18 zastępców; Zw. ZZP. otrzymał głosów 205 — 1 mandat i 2-ch zast.; Zw. Z.Z.Z. — głosów 126 — 1 mandat i 2-ch zast.; Zw. „Polska Praca" głosów 105 — 1 mandat i 2-ch zast.

Zwycięstwo Związku klasowego w obecnych wyborach położy kres rozbijaniu ruchu robotniczego na tutejszym terenie, a Wydziałowi Robotniczemu z listy klasowego Związku i jego członkom doda energji i zapału do dalszej twórczej pracy nad rozwojem klasowego, socjalistycznego Związku Metalowców na bruku poznańskim.

Zakusy komisarskie czy zwykłe nieróbstwo?

Prezydent m. Sosnowca i poseł do obecnego Sejmu p. J. Kaczkowski uważa, że z ciałami samorządowymi z wyboru, jakiemi są: Magistrat i Rada Miejska, nawet o większości „sanacyjnej" należy jak najrzadziej spotykać się, to też Magistrat odbywa zaledwie dwa posiedzenia w miesiącu, a Rada Miejska — aczkolwiek z obowiązku, wypływającego z ustawy samorządowej i uchwalonego regulaminu, winna zbierać się conajmniej raz w miesiącu — nie jest zwoływana.

W mieście liczącem ponad 100 tys. mieszkańców, jakiem jest Sosnowiec, jest dużo spraw do kolegjalnego załatwiania, ale p. Kaczkowski unika tego.

Na posiedzeniu Rady Miejskiej w d. 12 grudnia klub radnych PPS przedłożył nagły wniosek w sprawie przestrzegania regulaminu i ustawy:

„Nie jest zadaniem klubu radnych PPS. w Sosnowcu bronić powagi obecnej Rady miejskiej, powstałej z wyborów, przy których szeroko uprawiane były sztuczki wyborcze i unieważnienia list robotniczych, lecz broniąc swej własnej godności radzieckiej, zmuszeni jesteśmy postawić następujący wniosek nagły:

Klub radnych PPS. wzywa Pana Prezydenta miasta do przestrzegania regulaminu obrad Rady miejskiej, uchwalonego 25 marca 193[illegible] [illegible]

[illegible] przekroczeniami regulaminu przez pana Prezydenta:

1. Paragraf 4 ustęp 2 regulaminu nakłada na prezydenta obowiązek zwoływania posiedzeń CONAJMNIEJ RAZ NA MIESIĄC, natomiast ostatnie posiedzenie Rady odbyło się 28 października i dopiero dziś, to jest 12 grudnia nasta[illegible]

[illegible]

[illegible] w ciągu trzech miesięcy po zakończeniu roku budżetowego, to jest najpóźniej w miesiącu lipcu. Obecnie mamy połowę grudnia, a pe[illegible] zostało!!

Prezydent Kaczkowski wniosku tego nie odczytał w całości na Radzie Miejskiej, a tylko tłumaczył się, że Rady dlatego nie zwoływał, bo... nie ma żadnych spraw do przedłożenia.

Naturalnie „sanacyjno" - [illegible]owska większość nagłość [illegible] sku powyższego odrzuciła, zachęcając tem prezydenta do dalszego łamania regulaminu.

Czem wytłumaczyć sobie tego rodzaju metodę prezydenta Kaczkowskiego czy zwykłem nieróbstwem, czy też zapędami komisarskiemi? Nie wiemy!

Po krwawych zajściach w Sierszy

[illegible]

Tydzień upłynął od krwawych zajść z bezrobotnymi w Sierszy, a policja ciągle nachodzi bezrobotnych.

W dniu 12 grudnia, naskutek interwencji tow. Stańczyka u wojewody krakowskiego, p. Świtalskiego, odbyła się w starostwie w Chrzanowie konferencja w sprawie pomocy dla bezrobotnych. W konferencji wzięli udział: dr. Łęcki, starosta powiatowy, dr. Zegartowski, naczelnik gminy, p. Feliksiak sołtys oraz delegacja robotników, prowadzona przez tow. St. Bociana.

W wyniku konferencji Fundusz Pracy w Chrzanowie przeznaczył dla bezrobotnych w Sierszy, Górach Luszowskich i Luszowicach 58 worków mąki, 80 ton węgla oraz 20 kg. kawy. Bezrobotni otrzymają zasiłki w naturze za odpracowanie ich wartości, liczonej o 10 proc. poniżej cen rynkowych, przyczem za odpracowaną dniówkę liczyć się będzie 3 zł.

Tego rodzaju pomoc jest jednak kroplą w morzu nędzy bezrobot[illegible]

Remuneracje...

Piszą nam z Wilna:

P. Minister Skarbu powiedział, że nie miał innego wyjścia, jak obciążyć nadzwyczajnym podatkiem wszystkich pracowników państwowych i emerytów, którzy pobierają ponad 100 zł. miesięcznie. To samo zastosowano do pracowników prywatnych.

Ale w tym samym miesiącu, w którym ściąga się pierwszą ratę tego podatku, na kolejach rozdziela się remuneracje różnym pracownikom, w każdym razie nie najmniejszym i nie najbiedniejszym, ale o średniem uposażeniu, a mianowi[illegible]

Zawiadowcy stacyj otrzymali po [illegible]90 zł.; prezes Z. D. K. w Wilnie Zawartko, prezes Związku Bezpartyjnego Maszynistów Ptasznik, należą również do tych szczęśliwców, którzy otrzymali remuneracje. Dlaczego nie otrzymali hamulcowi i pomocnicy maszynistów, którzy są daleko gorzej upo[illegible]

[illegible]

Czy to prawda?

Z PRĄDEM CZASU!

Pragnąc udostępnić szerszemu ogółowi nabycie najlepszych materjałów pierwszorzędnych fabryk **BIELSKICH**, Mieczysław **CIEPICHAŁŁ**, Warszawa, 3-to Krzyska 27, sprzedaj[e] materjały na garnitury już od [zł.] 7 i na palta od zł. 10. Biorąc pod uwagę jakość materjałów — są to ceny rewelacyjne. Zaznaczamy, że M. Ciepichałł posiada na składzie wyłącznie towary gwarantowane. [Prosi]my o obejrzenie wystaw.

Antysemickie manewry

„sanacyjnych" radnych w lwowskiej Radzie Miejskiej

(Koresp. własna).

Od szeregu tygodni lwowska Rada Miejska znajduje się w stanie gruntownej bezczynności. Pomimo mnożenia się szeregu spraw, mających posmak wielkiej aktualności, jak np. afera węglowa Miejsk. Zakł. Aprowiz. i t. p., nie zwołuje się posiedzeń Rady Miejskiej, a ojcowie miasta są na przy[illegible]

Powodem tego „bezrobocia" radnych jest konflikt, który wybuchł pomiędzy „sanacyjnym" klubem radzieckim a klubem radnych sjonistycznych. Bardzo charakterystyczna jest przyczyna tego zatargu. Na jednem z poprzednich posiedzeń Rady Miejskiej, Zarząd miasta przyszedł z propozycją przemianowania jednej z ulic na ulicę zmarłego ostatnio b. brygadjera i b. posła Mączyńskiego. Klub „sanacyjny", złożony w trzech czwartych z krypto - endeków głosował z entuzjazmem za tą propozycją. Klub sjonistyczny i dwaj Ukraińcy w czasie głosowania wyszli z sali. Zdawałoby się, że na tej umiarkowanej formie sprzeciwu sprawa powinna była być wyczerpana. Ale w p. p. radnych z obozu „sanacyjnego" odezwała się żyłka endecka.

Przed dwoma laty, co prawda, nie chcieli zgodzić się na nazwanie jednej z ulic ulicą Paderewskiego, ale teraz wiadomo, skąd wiatr wieje. Na klubie „sanacyjnych" radnych postanowiono rozdmuchać ten incydent i stworzyć sobie pretekst do antysemickich [illegible]

Na wniosek r. Ruckera postanowiono zastosować wobec radnych sjonistycznych bojkot i opuszczać salę w czasie przemówień radnych sjonistycznych. Zaznaczyć przy tem należy, że wnioskodawca r. Rucker, dostawca konserw do Włoch faszystowskich, sam jest [illegible]em b. świeżej daty. Na najbliższem posiedzeniu Rady m. prezes Klubu „sanacyjnego" miałby ponadto złożyć deklarację, potępiającą sjonistycznych kolegów z Rady.

Wobec tych zapowiedzi poszły w ruch ukryte sprężynki, a prezydent Drojanowski uznał, że daje mu to doskonałą sposobność, ażeby posiedzeń Rady wogóle nie zwoływać.

I oto z takich błahych powodów prace reprezentacji miejskiej zostały całkowicie zahamowane. Musi to wywołać w poważnem społeczeństwie nie tylko ubolewanie, ale i odruchy protestu.

Wrzenie wśród kolejarzy

W piątek 13 b. m. w warsztatach kolejowych w Tarnowie doszło do samorzutnej demonstracji kolejarzy, poruszonych potrące[niem] nowego podatku do uposażeń z premji, która miała być wypłacona w sobotę 14 b. m.

Kolejarze samorzutnie zebrali się na wiec, na którym uchwalili wypłaty premji nie przyjmować.

Kącik radjowy

„Czem jest twój tatuś? — Dozorcą"

Audycja dla dzieci

[illegible] uczający typ audycji dla dzieci p. t.: „Czem jest twój tatuś?" Audycje te posiadają szlachetną tendencję wychowawczą — krzewienia w młodych duszach szacunku dla wszelkich rodzajów pracy, uczą cenić trud szarego, przeciętnego człowieka, trud niejednokrotnie połączony z niebezpieczeństwem życia. Stwierdzić też należy, że naogół dzieci słuchają tych audycyj z zainteresowaniem. Treść niedzielnej audycyj stanowić będzie rozmowa z dzieckiem, którego ojciec jest dozorcą domowym.

Audycja nadana będzie dnia 15-go grudnia o godz. 16.00.

Poranek symfoniczny

[illegible] krakowska nadaje [illegible] 15.XII o [illegible] „Poranek" symfoniczny w wykonaniu orkiestry pod dyrekcją Bolesława Wallek - Walewskiego. Stosownie do wytycznych programowych, dotyczących koncertów symfonicznych rozgłośni regionalnych, program „Poranku" tego składa się w przeważnej swej części z dzieł kompozytorów regionalnych i wykonany będzie przez artystów miejscowych. Wymienić tu należy przedewszystkiem oratorjum „Apokalipsa", wybitnego krakowskiego kompozytora, Wallek - Walewskiego następnie balladę symfoniczną — „Tatry" Loevensteina. Ponadto odegrana zostanie uwertura do baśni dramatycznej „Wieszczka Bożego Narodzenia" („Christenfeelein"), współczesnego niemieckiego kompozytora niemieckiego, Pfitznera, pielęgnują[illegible]

Obiad Brodzińskiego

Dokoła zabawnego qui-pro-quo z życia Brodzińskiego, osnuł Tadeusz Pini specjalnie dla radja napisane [illegible]wisko, przepełnione humorem, [illegible] sentymentem dla Brodzińs[kiego] [illegible] dla czasów powstaniowych. Słuchowisko to p. t.: „Obiad Brodzińskiego", wystawione przez Teatr Wyobraźni przed kilkoma tygodniami, powtórzone będzie w niedzielę, dnia 16 grudnia o godz. 18.30.

Może w grudniu...

„Wesoła Fala", którą usłyszą radjosłuchacze w niedzielę dnia 15-go grudnia o godz. 21.00, przyniesie we [illegible] rewję aktualności p. t.: „Moda w grudniu"... Kierownikiem rewji będzie Wiktor Budzyński. Muzykę skomponował Esben.

„Miłosierdzie" Rostworowskiego

Największy tragik nasz w dobie obecnej, Karol Hubert Rostworowski, nie poraz pierwszy zjawia się w dziale fragmentów słuchowiskowych Teatru Wyobraźni. Po „Judaszu" ukazanym w szacie dźwiękowej wiosną b. r., usłyszą radjosłuchacze wyjątki z „Miłosierdzia", które zrealizuje rozgłośnia krakowska w ujęciu reżyserskiem Wacława Radulskiego. Wstęp do fragmentu wygłosi sam autor.

Audycja dana będzie w niedzielę godz. 13.00.

Wiadomości z całej Polski

OHYDNE MĘŻOBÓJSTWO.

Niezwykłą zbrodniarkę osadzono w więzieniu w Łodzi.

Przed 5 laty emigrant rosyjski, 30-letni Franciszek Aleksandrowicz ożenił się z 35-letnią Zofją Pędzińską. Po ślubie Aleksandrowicze zamieszkali we wsi Wióry, w pow. konińskim. Pożycie małżonków było fatalne. Aleksandrowiczowa była kobietą kłótliwą. Dodać należy, że małżonkowie [illegible] 5 dzieci, które zmarły w tajemniczych okolicznościach.

Ostatnio w chacie Aleksandrowiczów rozegrał się ponury dramat. Gdy Aleksandrowicz zasnął, żona jego porwała za siekierę i kilkoma ciosami rozpłatała mężowi głowę. Następnie zbrodniarka owinęła głowę chustką i położyła się spać [obok] zabitego męża. Wczesnym rankiem Aleksandrowiczowa wstała, wywlokła trupa do pobliskiego [la]su i przykryła chrustem, następnie udała się do sąsiedniej zagrody, gdzie mieszka jej teść i zawiadomiła, że w pobliskiem lesie zauważyła zwłoki jakiegoś mężczyzny.

Gdy udano się na miejsce, teść poznał w zwłokach swego zięcia. Zawiadomiono policję, która wszczęła dochodzenie.

Przesłuchiwana Aleksandrowiczowa zrazu dawała mętne odpowiedzi, a przyciśnięta do muru wyznała prawdę, przyznając się do popełnienia ohydnego mordu.

PORWANIE DZIECKA.

Do mieszkania niejakiej Spałkowej w Siemianowicach przy ul. Matefki 9, weszło kilku osobników którzy, po zabraniu 2-miesięcz[nego] dziecka, wsiedli do samochodu ciężarowego i zbiegli. Podobno [w] [illegible] mroźnego dnia dziecko porwa[ne] [było] w jednej koszulce. Porwanie [to] wywołało w Siemianowicach prawdziwą sensację. Jak się później okazało, zorganizowała je matka, nie żyjąc z mężem, u którego przebywało dotychczas dziecko.

TRAGEDJA.

Absolwent medycyny K. z Łęczycy poznał na wakacjach na wsi pannę U., z którą nawiązał bliższe stosunki. Po wakacjach on wrócił do szpitala, gdzie pracował pod kierunkiem chirurga dr. Z. Po pewnym czasie nawet się zaręczył, a panna K. również znalazła sobie narzeczonego. Tymczasem stosunki [wa]kacyjne miały następstwa.

Asystent K. i jego szef dr. Z. stawali przed sądem za niedozwolony zabieg, który przypłaciła życiem panna K. Pierwszy został skazany [na] rok, a drugi na pół roku więzienia. W apelacji wyrok ten pozostał niezmieniony.

Tytoniowcy protestują

W ubiegłą środę, 11 b. m., wszyscy robotnicy fabryki na Ochocie w Warszawie, oraz część robotników z Dzielnej zaprotestowali przeciw nałożonym podatkom 20-minutowym strajkiem.

Tytoniowcy pracują już całe trzy lata tylko po 4 dni w tygodniu, z wyjątkiem fabryk, produkujących machorkę. Odebrano im przed czterema laty trzynastą pensję. Podatek na płace dotknął zatem boleśnie tytoniowców, wyczerpanych tem długiem częściowem bezrobociem.

Potrącenie wysokich kwot tytułem nowego podatku przy wypłacie w środę doraźnie pokazało robotnikom, jak krzywdzi ich nowe opodatkowanie nędznych obecnych [illegible]

Przed tytoniowcami stoi dzisiaj sprawa walki o podniesienie płac przynajmniej w takim stosunku, jak obecna obniżka, t. j. conajmniej o 10% płac.

Odruch protestu solidarnego musi się przerodzić w akcję o podwyżkę płac.

Czas skończyć z rozbiciem tytoniowców i przygotować się do walki pod wodzą klasowego związku.

Krążą pogłoski, że zanosi się na nowe redukcje robotników; podobno czynione są już takie przygotowania.

[illegible] [ko]nieczność przygotowania się do walki tytoniowców.

Tylko w klasowym Związku znajdą robotnicy tytoniowi obronę i niewzruszony fundament solidarnej siły, świadomej swego celu akcji o polepszenie bytu i walki ze złem.

KRONIKA KRAKOWSKA

Towarzysze! Towarzyszki!
Robotnicy! Robotnice!
Obywatele Podgórza

W niedzielę, dn. 15 b. m., o godz 10-tej przedpoł., w sali Domu Tramwajarzy, pl. Serkowskiego l. 7 w Podgórzu odbędzie się

ZGROMADZENIE LUDOWE

[illegible] porządkiem dzienn[illegible]

1) Sytuacja polityczna i gospodarcza.
2) Sprawy miejskie.
3) Wolne wnioski.

Przemawiać będą towarzysze radni miejscy:

dr. R. Szumski, Kazimierz Przybyś i Stanisław Cekiera.

Towarzysze! Stawcie się licznie!
OKR. KOMITET ROB. P. P. S. KRAKÓW - MIASTO.
KOMITET P.P.S. DZIELNICY PODGÓRZE.

W sprawie zamykania sklepów

W związku z rozporządzeniem w sprawie późniejszego zamykania sklepów otrzymaliśmy następujące uwagi:

W Nr. 389 „I.K.C." z dnia 7 b. m. pojawił się artykuł o rozporządzeniu p. wicepremjera i ministra [illegible]bu, inż. Kwiatkowskiego, ustalającem ostatecznie czas zamykania sklepów w całej Polsce na godzinę 9 wieczór, opatrzony przez redakcję „I.K.C." takim komentarzem:

„Powyższa decyzja wicepr. Kwiatkowskiego jest zgodna z wysuwanym oddawna przez I. K. C. postulatem. Wskazywaliśmy [illegible] że pilnowanie przez policję by punktualnie o godzinie 7-mej [illegible]mykano sklepy, jest gospodarczym [illegible] co zwiaszcza w lecie może mieć wielkie [illegible]"

Czy rozporządzenie p. ministra jest zgodne z postulatem wysuwanym przez „I.K.C.", nie próbuję [illegible]

Kilka słów o kupcach a pracownikach handlowych w szczególności.

Nasze ciężko wywalczone zdobycze socjalne, uznanie przynajmniej ze strony oficjalnej, w pracowniku handlowym człowieka, i ograniczenie czasu pracy z 16 godzin do 8-miu, są nam stopniowo odbierane.

Bardzo mało ludzi wie, stykając się z pracownikiem handlowym i jego obowiązkowym uśmiechem, jak ciężko on pracuje.

Oficjalnie 8 godzin.

Nieoficjalnie—jak dawniej — 16 godzin i to właśnie w mniejszych sklepach, za 30 zł. miesięcznie u kupców, których przedsiębiorczość [illegible]redaktor „I.K.C." chce dopingować.

Dotychczas pracownik handlowy miał prawo i mógł upomnieć się o swą krzywdę co do przedłużonego czasu pracy, w licznych wypadkach znalazł zadośćuczynienie.

Teraz tego nie będzie Ma być wyzyskiwany pod tym względem za aprobatą czynników, które mają go chronić.

Nawet kupcy, niestety [illegible] którzy stosowali dotychczas choć [illegible] części ustawę o ograniczeniu [illegible] pracy i temsamem ochrony pracownika, będą niejako zmuszeni do wyzyskiwania go i przeciążania pracą — jak doświadczenie tyloletnie wykazało — pracą nieren[illegible]

Po za nielicznemi wyjątkami pracownik handlowy i tak nie skończy pracy równocześnie z zamknięciem sklepu. Po zamknięciu sklepu pracuje jeszcze godzinę — dwie, czasami dłużej. Pracuje przeciętnie [illegible]

Jeśli sklepy będą zamykane o 9-ej, będzie pracował do 11-tej w nocy.

Poco? Kto z tego będzie miał korzyść? Może kupiec — ale też niewielką. Bez porównania mniejszą, niż krzywda, jaką się wyrządzi pracownikowi, rabując mu czas, którego ma tak mało.

Jeszcze jeden paradoks.

Jednym z postulatów, wysuwanych przez czynniki państwowo-[illegible]cze, jest dokształcanie pracowników handlowych przez wprowadzenie gimnazjów handlowych. Myśl piękna i na czasie. Musimy się uczyć, aby podnieść handel przez podniesienie poziomu umysłowego pracowników handlowych.

Tylko kiedy?

Proponuję godziny od 12-tej w nocy do 7-mej rano. Żaden pracownik handlowy nie będzie się skar[illegible] ma o tej porze czasu.

Z.W.

Towarzysze! Towarzyszki!
Obywatele Zakrzówka i Dębnik

W niedzielę, dn. 15 b. m., o godz. 3 popoł., w lokalu P. P. S. przy ul. Skwerowej 34, odbędzie się

Zgromadzenie ludowe

z porządkiem dziennym:

1) Sytuacja polityczna i gospodarcza.
2) Sprawy miejskie.
3) Wolne wnioski.

Przemawiać będą towarzysze radni miejscy: dr. R. SZUMSKI i WŁADYSŁAW MATULA.

Towarzysze! Stawcie się licznie!
OKR. KOM. ROB. P.P.S. KRAKÓW-MIASTO.
KOMITET P. P. S. DZIELNICY ZAKRZÓWEK.

Zgromadzenie emerytów miejskich

[illegible]będzie się w niedzielę, dn. 15 b. m., o godz. 10 przedpoł., w lokalu Związku Prac. Kom. i Inst. Użyt. Publ. Dom Kolejarzy, ul. Warszawska 15/17 — z porządkiem dziennym:

1) Sprawa obniżenia poborów emerytalnych.
2) Wolne wnioski.

Referować będą towarzysze: radny m. dr. J. Rosenberg i sekretarz M. Łachecki.

Na robotniczym froncie oświatowym

Otwarcie szkoły Nauk Społecznych T. U. R.

Rzucane przez T. U. R. hasła oświatowe i kulturalne, znajdują coraz żywszy oddźwięk w masach robotniczych. Proletarjat rozumie, że aby skutecznie walczyć z ustrojem kapitalistycznym, z dyktaturą faszystowską, z ciemnotą i zacofaniem klerykalnem, musi być uświadomiony, musi przedewszystkiem zdobyć potrzebną wiedzę, która w walce o nowe jutro stanie się potężną bronią w rękach klasy Przyszłości. Socjalizm nie jest tylko koncepcją polityczno-gospodarczą, nie jest jedynie ruchem społecznym, dążącym do wład[illegible] ale socjalizm obejmuje wszystkie dziedziny życia we wszelkich jego przejawach i przeobrażeniach. Poznać socjalizm, to poznać życie, poznać prawa, które rządzą zbiorowością ludzi, poznać te wszystkie warunki, które kształtują myśli i uczucia ludzkie.

Skuteczna walka o ustrój socjalistyczny poza szeregiem innych środków, musi się również opierać na czynniku powszechnej oświaty i kultury. Klasa robotnicza, której historja wyznaczyła rolę awangardy miljonów, cierpiących i pokrzywdzonych, chcąc spełnić swoją misję dziejową musi z[illegible]być się na olbrzymi wysiłek [illegible] dziedzinie uświadomieni[illegible]

Nauka i wiedza, oczywiście pozbawione wszelkiego dogmatyzmu, powinny zająć w dorobku proletarjackim jedno z czołowych miejsc.

Wytworzenie typu pioniera nowej myśli, oto wielkie zadanie, jakie spoczywa na socjalistycznych instytucjach oświatowych. W krajach, wyżej od nas kulturalnie stojących, klasa robotnicza może poszczycić się wspaniałemi wynika[illegible]i na polu pracy oświatowej.

W Polsce, mimo niesprzyjających warunków, praca oświatowa poczyniła ogromne postępy. [illegible]warzystwo Uniwersytetu Robotniczego, świadome swej ważnej [illegible]li w ruchu robotniczym, nie [illegible]czywa w wysiłku nad podniesie[illegible] kultury mas i nad szerzeniem światopoglądu socjalistycznego.

Krakowski Oddział T. U. R. [illegible] szeregu lat poza odczytami, wykładami, wycieczkami naukowemi, klubami dyskusyjnemi, prowadzi również Szkołę Nauk Społecz[illegible]

Poprzednie kursy dla działaczy związków zawodowych przeistoczyły się w Szkołę.

Dzięki niezmordowanym wysiłkom i staraniom tow. dr. **F. Grossa** szkoła nauk społecznych stoi na b. wysokim poziomie naukowym. Zarówno dobór wykładanych przedmiotów, jak i też wybitni prelegenci świadczą o wysokiej klasie tej instytucji.

We wtorek 10 b. m. odbyło się otwarcie Szkoły Nauk Społecznych. Sala T. U. R. zapełniła się po brzegi słuchaczami oraz gośćmi. Na wstępie tow. dr. F. Gross powitał przybyłych gości oraz [illegible] krótkości przedstawił zadania szkoły. Następnie w imieniu Zarządu Głównego T. U. R. przemówił [illegible] **Piotrowski**, który złożył życzenia pomyślnej pracy i zapewnił, że Zarząd Główny zawsze będzie służył radą i pomocą towarzyszom krakowskim. Kolei instruktor oświaty pozaszkolnej dr **Machalski**, imieniem Inspektoratu [illegible]szkolnego, życzył szkole powodzenia w pracy nad oświatą robotniczą. Prof. U. J. dr. **Myslakowski**, w głęboko ujętem przemówieniu przedstawił znaczenie oświaty dla klasy robotniczej.

Na zakończenie zabrał głos [illegible]w. **Kluska**, który wezwał uczestników szkoły do pilnego uczęszczania na wykłady i tą drogą zdobywania potrzebnej wiedzy.

Po oficjalnej części otwarcia wygłosił b. ciekawy wykład o ruchu naturalnym ludności doc. U. J. dr. W. **Ormicki**.

Szkoła Nauk Społecznych jest jedną z najlepszych placówek oświatowych T. U. R. w dziele uświadamiania klasy robotniczej odgrywa pierwszorzędną rolę. Wychowanie nowych kadr bojowników o Socjalizm oto jej wielka za[illegible]

Filantropja...
Na marginesie pewnej odezwy

W pismach krakowskich ukazała się odezwa Tow. „Caritas", — nawołująca ludność do składania ofiar na rzecz najbiedniejszych, — którzy w porze zimowej szczególnie dotkliwie odczuwają nędzę.— Oczywiście nie mamy żadnych zastrzeżeń przeciwko ludziom, którzy powodowani szlachetnem uczuciem litości dla cierpiących bliźnich, starają się w miarę możności ulżyć doli nędzarzy. Akcji tej należy przyklasnąć i ze wszechmiar poprzeć ją.

W związku z tem nasuwają się pewne uwagi. Filantropja jest rzeczą w obecnych warunkach kapitalistycznych wskazaną, powiedzmy, nawet konieczną, ale ma ona ujemne strony. Z ludzi, których obecne warunki życiowe doprowadziły do skrajnej nędzy, czyni żebraków. Wytwarza, rzecz jasna i niewątpliwa wbrew intencjom szlachetnych filantropów, psychologię żebraczą wśród jednostek— które nigdy nie były zawodowymi żebrakami. Ponadto właśnie przez ten moment żebractwa stanowi filantropja upokorzenie dla tych— którzy muszą z niej korzystać. — Nie trzeba chyba dowodzić, że te [illegible]nniki wpływają ujemnie [illegible] wychowanie społeczeństwa. Masę ludzi, naturalnie mówimy o ludziach objętych akcją filantropijną, pozbawia filantropja poczucia równości obywatelskiej. Taki człowiek, który musi żebrać, wzgl. [illegible]kać „na zlitowanie", z natury [illegible]czy czuje się mniej wartościowym członkiem społeczeństwa.

Są jeszcze inne momenty o [illegible]rakterze klasowym, które dyskwalifikują filantropję z punktu widzenia wychowania wolnego człowieka.

Naszem zdaniem, akcję filantropijną winna zastąpić zorganizowana pomoc państwa i gmin, pojęta nie jako łaska, ale jako obowiązek społeczeństwa niesienia pomocy ludziom, którzy bez własnej winy a tylko wskutek złego ustroju — znaleźli się w krytycznem położeniu. Ludzie nędzy mają prawo żądać, powtarzamy żądać a nie prosić, pomocy od społeczeństwa.

W Krakowie, według powołanej odezwy żyje 2.000 rodzin bezdomnych. Czyż nie jest obowiązkiem państwa i gminy przyjść tym biedakom z pomocą? Czy zamiast szumnych i niepotrzebnych parad i uroczystości, nie należałoby użyć tych naprawdę marnowanych pieniędzy na doraźną akcję pomocy dla nieszczęśliwych ludzi?

O tem powinni pamiętać ci, co dziś rządzą.

Historje dnia

CO, GDZIE, KOMU I KOGO?

W biurze fabryki Pischingera i S-ki skradziono 274 zł., 5 szylingów i blankiety wekslowe [illegible] zł.; Mojżeszowi Krugerowi ul. Kalwaryjska 28, skradziono zegarek męski, złoty zegarek damski z łańcuszkiem i 2 złote pierścionki; Tajwi Kirchnerowej ul. Estery skradziono walizkę z bielizną.

Aresztowano: Bronisławą Budung, Stanisława Galusa i Wiktora Wężowskiego. Wszystkich za kradzież.

Roki.

Sport

LOTYSZE W KRAKOWIE.

W dalszym ciągu spotkań w Polsce w koszykówkę i siatkówkę drużyny łotewskiej YMCA z Rygi — rozegrane zostaną na terenie Krakowa na sali YMCA następujące zawody.

W niedzielę, dnia 15 b. siatkówka YMCA (Ryga) — YMCA (Kraków), koszykówka Ryga — Kraków oraz siatkówka kobiet Team A (Cracovia, YMCA) — Team B, (Olsza).

Początek zawodów o godz. 17.30. Gmach YMCA, Krowoderska 8.

Regjonalne pogwarki

Przed kilku dniami na ratuszu krakowskim zebrali się osobliwi wybrańcy sejmowi i senatorscy — [illegible] krakowskiej. Zebrali się regjonalnie, stosownie do życzenia p. Sławka.

Zebranie odbyło się b. uroczyście i nobliwie. Była sama prawie „elita".

P. wojewoda Świtalski wygłosił wielkie przemówienie. Wtajemniczony „Czas" przypisuje temu przemówieniu duże znaczenie. Potem nastąpiła długa dyskusja.

Dyskutowano nad zagadnieniami politycznemi i gospodarczemi, oczywiście w zakresie regjonu. Uchwalono obdarzyć Kraków organizacją „Związek inicjatywy gospodarczej i społecznej"—skrót „Zigis". Będziemy teraz mieli, zamiast BBWR, Zigis.

Teraz oddajemy głos „Czasowi":

„W końcu podkreślić, należy, że przebiegowi i wynikowi posiedzenia przypisuje się malące niezadługo na naszym terenie nastąpić posunięcia, których zna[illegible]

A więc będą posunięcia. Jakie? — Niewiadomo. Tajemnica.

Tylko, że ludność nie może uważać za swoich posłów kilkunastu panów, którzy mają pretensje do jej reprezentowania, a którzy w rzeczywistości reprezentują siebie i swoich najbliższych. A to jest o wiele za mało, aby móc przemawiać imieniem społeczeństwa.

Z miasta

NOWA RODZINA.

Staraniem Tow. Krzewienia Świadomego Macierzyństwa i Reformy Obyczajów wygłosi w poniedziałek [illegible] 16 grudnia o godz. 7-mej [illegible], w sali odczytowej Towarzy[illegible] przy ul. Dunajewskiego [illegible]ta Witkowska (Iza Nowińska) [illegible] p. t. „Nowa Rodzina". Po od[illegible] dyskusja. Goście mile widziani.

CHOINKI WIGILIJNE.

Ze względu na sezon sprzedaży choinek wigilijnych Zarząd m. przypomina, że w myśl obowiązujących przepisów, osoby zajmujące [illegible] sprzedażą, względnie transportem choinek, winny na każde żądanie [illegible]ganów kontrolnych wykazać się poświadczeniem, skąd pochodzą drz[illegible] przez właściciela lasu, a potwierdzonem przez na[illegible]nika gminy. Kupcy, względnie [illegible]by, trudniące się przewozem choi[illegible] zobowiązane są poświadczenie [illegible] zawsze mieć przy sobie, a na wypadek transportu koleją dołączyć do listu przewozowych.

Winni przekroczenia powyższego zarządzenia będą pociągnięci do [illegible]powiedzialności karnej, a drzewka ulegną konfiskacie.

CENY NABIAŁU, JARZYN I DROBIU.

Mleko niezbier. litr. 0.18—0.20 zł. Śmietana litr 1—1.20 zł. Śmietanka litr 0.50—0.60 zł. Ser zwycz. kg. 0.80—1 zł. Masło deser. I i II sorta kg. 3.30—3.60 zł. Masło zwycz. kg. 3—3.20 zł. Jaja świeże sztuka 0.12—0.13 zł. Buraki ćwikl. kg 0.08—0.10 zł. Cebula kg. 0.30—0.35 zł. Marchew kg. 0.08—0.10 zł. Pietruszka kg. 0.14—0.16 zł. Seler kg. 0.15—0.20 zł. Włoszczyzna kg. 0.16—0.20 zł. Ziemniaki kg. 0.08—0.10 zł. Gęś żywa sztuka 3.50—5.50 zł. Gęś bita sztuka 3—5 zł. Indyk sztuka 6—9 zł. Indyczka sztuka 4—7 zł. Kaczka żywa 3—4.50 zł. Kaczka bita 2.50—[illegible] zł. Kura 2.20—5 zł.

Dyżury lekarzy

DNIA 15 GRUDNIA DZIEŃ:

1) Dr. Bleiweis Józef — Karmelicka L. 11, tel. 1??-?0
2) Dr. Fischel Tobjasz — Krakowska L. 31, tel. 172-46.
3) Dr. Neuwelt Stanisław — Zamojskiego L. 28, tel. 124-47.
4) Dr. Stanowski Józef — Łobzowska 45, tel. 174-42.

DNIA 15 GRUDNIA NOC:

1) Dr. Baranowski Włodz. — Tatarska L. 11.
2) Dr. Horowitz Maks — Jasna 7.
3) Dr. Szancer Henryk — Starowiślna 60, tel. 129-47.
4) Dr. Zopoth Artur — Rynek Klep. L. 6, tel. 102-18

KINO „MUZEUM" DLA T. U. R.

W niedzielę, dnia 15 grudnia, wyświetla Kino Muzeum dla T. U. R. arcydzieło produkcji amerykańskiej

A. L. 14 ZATONĘŁA.

W rolach głównych Magde Evans Robert Montgomery Walter Huston.

Ponadto komedja oraz tygodnik. Początek o godz. 7 wiecz. Bilety wcześniej do nabycia w Bibljotece T. U. R., Sławkowska 12

Co grają w kinoteatrach

ADRIA: „Skandale miljonerów".
APOLLO: „Zaproszenie do walca".
ATLANTIC: „Powrót Frankensteina" i „Dziewczę z obłoków".
PROMIEŃ: „Nie chcę wiedzieć, kim jesteś".
STELLA: „Cesarskie łowy" i „Parada czerwistów".
SZTUKA: „Jaśnie pan szofer".
ŚWIT: „Manewry miłosne".
UCIECHA: „Oczy czarne".
WANDA: „Wesoła rozwódka".

Życie robotnicze

KLUB RADNYCH P.P.S. odbędzie się w poniedziałek, 16 b. m., o godz. 6.30 wiecz. przy ul. Dunajewskiego 5.

WYDZIAŁ RADY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH odbędzie posiedzenie we wtorek, 17 b. m., o godz. 6.30 wiecz. w lokalu własnym przy Al. Krasińskiego 16.

Radjo krakowskie

Poniedziałek, 16 grudnia 1935 roku. 6.30 Audycja poranna. 6.50 Płyty. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Dziennik popołudniowy. 12.15 Płyty. 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.30 Płyty. 15.15 Wiad. o eksp. polskim. 15.30 Panna Tola śpiewa. 16.00 Lekcja języka niem. 16.15 Koncert. 16.45 Skecz „Włamanie". 17.00 Kobieta w walce z gruźlicą. 17.15 minuta poezji. 17.20 Recit. śpiewaczy. 17.45 Pogadanka: „Żyjące spadochrony". 17.55 Koncert kameralny. 18.25 Skrzynka dla dzieci. 18.40 Wiadomości bieżące. 18.45 Płyty. 19.00 Rozwój rolnictwa w czasach przedhistorycznych. 19.20 Koncert. 19.35 Wiadomości sportowe. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Audycja żołnierska. 20.30 Skrzydlaci listonosze — „Pocztowe gołębie". 20.45 Dziennik wieczorny. 21.00 Koncert. 21.30 Przyroda w twórczości Jana Kasprowicza". 22.00 Koncert symfoniczny. 23.05 Muzyka ta[illegible]

Repertuar

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Niedziela 15.12 popoł. „Muzyka na ulicy", wiecz. „Kandida".

Z TEATRU WYOBRAŹNI. W [illegible]lę, dnia 15 bm. w przerwie po[illegible] muzycznego, rozgłośnia krakowska nadaje fragment z dramatu Karola Huberta Rostworowskiego: „Miłosierdzie" ze sło[illegible]

PORANEK MUZYCZNY Z KRAKOWA. W niedzielę dnia 15 grudnia o godz. 12.15 transmituje Rozgłośnia krakowska z sali Starego Teatru [illegible]iczny z ciekawym programem, na który składają się: „Uwertura" Pfitznera, „Tatry" ballada młodego kompozytora Lorensteina zupełnie [illegible] wydana w Berlinie przed czterema laty, i wielkie oratorjum Wallek-Walewskiego „Apokalipsa" w wyk. chóru Tow. Śpiewaczego „Echo", orkiestry filharmonji i solistów: Zby[illegible] Woźniaka, Wiktorji Pastówny i Mazurka.

PRZEDSTAWIENIE DLA DZIECI I MŁODZIEŻY W „BAGATELI".

Przepiękna „Bajka o Wróżce" wystawiona będzie w niedzielę, 15 grudnia br., o godzinie 11 przedpołudniem na scenie teatru „Bagatela".

Redaktor odpowiedzialny: STANISŁAW NIEMYSKI

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo-Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.